



1 TYGODNIK LOKALNY

RZECZ KROTOSZYŃSKA

**ogłoszenie
drobne
PAKIET**ukazuje się
w Krotoszynie,
Jarocinie i Ostrowie

Nr 13 (728)

31 marca 2009 r. Rok XX

• Krotoszyn • Kobylin • Koźmin Wlkp. • Rozdrażew • Sulmierzyce • Zduny • Cieszków •

ISSN 1231-7691

Indeks 374997

Cena 2.20 zł (0% VAT)

Red. wydania: S. Pośpiech

www.rzecz-krotoszynska.pl

Wypadek autobusu z żołnierzami

Autobus wojskowy zderzył się czołowo z ciężarowym dafem z naczepą. Do wypadku tuż za Koźminem doszło z powodu gołoledzi i sypiącego obficie śniegu. Pięciu z 23 żołnierzy znajdujących się w autobusie z urazami głowy i nóg do szpitala zabrały karetki pogotowia. Odcinek drogi krajowej przez kilka godzin był zablokowany.



Lokatorzy komunalki nie płacą czynszu

Brakuje pieniędzy na remont mieszkań komunalnych. Nie ma też środków na wybudowanie nowych. Dlaczego? Bo wielu lokatorów tych mieszkań nie płaci czynszu. PGKiM kieruje coraz więcej spraw do sądu, by odzyskać należne pieniądze. Na zdjęciu prezes Michał Przybylski, za nim naczelnik wydziału gospodarki komunalnej Michał Kurek rozmawia z radnymi.

**REKLAMA
W RZECZY****BEDZIESZ
ZADOWOLONY!**

KACZMAREK
auto-części i stacja kontroli pojazdów

wymiana rozrządów - krótkie terminy realizacji

SKF

serwis klimatyzacji

SPRZEDAŻ MONTAŻ
TŁUMIKI, KATALIZATORY HAKI HOŁOWNICZE

CZYNNY: PON. - PT. 8⁰⁰-18⁰⁰, ZDUNY, UL. ŁACNOWA 48, TEL. 062 721 50 63, 0602 831 703

WEWNĄTRZ NUMERU

**Rzecz
Budowlana**

Wywiad tygodnia

z **Michałem Rodakiem**, inicjatorem i reżyserem minimusicalu *Słowa*

W krotoszyńskim kinie Ty i Twój szkolni koledzy wystawiliście musical. Skąd wziął się ten pomysł?

– Niezwykłość tego przedsięwzięcia tkwi u źródła. *Słowa...* są bowiem inicjatywą całkowicie oddolną – uczniowską. Stworzyliśmy go my – licealiści z I LO im. Hugona Kołłątaja w Krotoszynie. Napisaliśmy scenariusz, teksty piosenek i muzykę oraz opracowaliśmy układy choreograficzne. Sami zorganizowaliśmy się, by próbować początkowo w salach liceum, następnie w klubie środowiskowym *Rivendell* i ostatecznie na deskach sceny *Przedwiośnia*.

Grupą kierowały dwa podstawowe cele. Pierwszym była walka ze stereotypami, bo w mentalności naszego społeczeństwa panuje wiele negatywnych schematów, świadczących na naszą niekorzyść. Dzięki temu musicalowi pokazaliśmy, że potrafimy działać, organizować rzeczy duże, podchodzić odpowiedzialnie do życia i, przede wszystkim, że nie jesteśmy obojętni na los innych osób.

A jaki był drugi cel?

– Charytatywy. Podczas spektaklu została przeprowadzona zbiórka pieniędzy, które w całości przeznaczone zostaną na potrzeby Ośrodka Szkolno-Wychowawczego w Konarzewie.

Wszyscy aktorzy przyznali, że powinniśmy walczyć ze społeczną biernością, bo przecież jest tyle miejsc i osób potrzebujących pomocy. Przekonaliśmy się, że wielu chciałoby działać, tylko trzeba stworzyć im pole do manewru. Nam się to udało.

Jako debiutanci zostaliście bardzo ciepło przyjęci przez miejscową publiczność...

– Tak. Największą nagrodą dla nas, młodych, były długie owacje na stojąco oraz niekończące się gratulacje widzów, a także spora suma pieniędzy zgromadzona podczas zbiórki.

Naszej radości nie było końca. Zasiadło ziarno, które – miejmy nadzieję – będzie rozkwitać dalej. Całość można podsumować mottom minimusicalu: *Słowa piękne i słowa kunsztowne błędną wobec prostego,*

które trafia w sedno. Dodam, że nasz spektakl wystawimy jeszcze w najbliższych miesiącach dla tych osób, które nie miały okazji go obejrzeć. Dokładnie nie wiadomo, gdzie i kiedy, ale już pojawiło się kilka propozycji.

Rozmawiał **Sebastian Pośpiech**



S. POŚPIECH



Ceramik triumfował. LKS Ceramic Krotoszyn, gospodarz mistrzostw Polski juniorów w zapasach w stylu wolnym, triumfował w klasyfikacji drużynowej. Nasi zapaśnicy zdobyli 5 medali, w tym 2 złote. Najlepsi w swoich kategoriach byli Radosław Baran (na zdjęciu) i Szymon Stasiński. (popl)

REKLAMA

Agencja opłat GF EXPERT

przelewy już od 0,99 zł
100 % bezpieczeństwa wpłat
pożyczki dla stałych klientów agencji na rachunki



Sulmierzyce, ul. Rynkowa 28
(kiosk Pati)

chemia, papierosy – najtaniej, prasa, ksero,
napelnianie kartridży, art. papiernicze



Zduny, ul. Rynek 15
(Lotto)



Fundusze Europejskie
dla rozwoju innowacyjnej
Wielkopolski

Samodzielny Publiczny Zakład Opieki Zdrowotnej w Krotoszynie
uzyskał
dofinansowanie realizacji projektu p.n.

**„Zakup sprzętu medycznego na potrzeby
Bloku Operacyjnego Szpitala Powiatowego
Samodzielnego Publicznego
Zakładu Opieki Zdrowotnej w Krotoszynie”**

Przedmiotem zakupu są:

1. Aparaty do znieczulania 3 szt.
2. Aparat rtg z ramieniem C 1 szt.
3. Wózki anestezjologiczne 3 szt.

Całkowita wartość projektu wynosi 914 377,00 zł,
w tym dofinansowanie ze środków Europejskiego Funduszu
Rozwoju Regionalnego w wysokości 685 782,75 zł.
Projekt jest realizowany w ramach Wielkopolskiego Regionalnego
Programu Operacyjnego na lata 2007-2013, Priorytet V
Infrastruktura dla kapitału ludzkiego, Działanie 5.3 Poprawa
warunków funkcjonowania systemu ochrony zdrowia w województwie.



PROGRAM REGIONALNY



WOJEWÓDZTWO
WIELKOPOLSKIE



Projekt jest współfinansowany przez Unię Europejską ze środków
Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego.

Fiskus się otwiera

Przypominamy, że Urząd Skarbowy w ostatnim tygodniu kwietnia zeznania za 2008 rok będzie przyjmował do godz. 18.00. Natomiast 25 kwietnia w ostatnią sobotę miesiąca w godzinach od 9.00 do 13.00 odbędą się drzwi otwarte fiskusa.

Będzie można więc odwiedzić skarbowkę i poznać jej pracę od kuchni. Pierwsza odsłona akcji informacyjnej miała miejsce w minioną sobotę. Każdy,

kto przyszedł, mógł zwiedzić okazałą siedzibę przy ul. Polnej i poznać organizację pracy. Mieszkańcy mieli także okazję złożyć zeznanie podatkowe i dowiedzieć się, jak rozliczyć dochody z pracy za granicą. Urzędnicy pomagali poza tym w wypełnianiu wniosku o zwrot VAT za materiały budowlane oraz innych formularzy.

(popi)



Decyzja zapadła. 26 marca w Urzędzie Wojewódzkim w Poznaniu burmistrz Julian Joks otrzymał z rąk wicewojewody Przemysław Paca decyzję przyznającą Krotoszynowi prawie 59 milionów złotych na drugi etap budowy kanalizacji sanitarnej w mieście. Pieniądze pochodzą z programu unijnego Infrastruktura i Środowisko na lata 2007 – 2013.

(popi)

Na ulicy Rusa stanie znak

W poprzednim numerze *Rzecz* pisaaliśmy o ustawionym samowolnie na ul. Rusa zakazie ruchu. Po naszej interwencji znak zniknął, jednak już pod koniec tygodnia okazało się, że mieszkańcy zwrócili się oficjalnie do Urzędu Miejskiego z prośbą o postawienie legalnego oznakowania.

W swojej petycji krotoszyńanie wskazali na problem – samochody, należące prawdopodobnie w znacznej większości do uczniów pobliskiego Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych nr 3. Ciasno ustawione auta często uniemożliwiały wyjazd z posesji, ślepa ulica stawała się niemal nieprzejezdna. Ponadto młodzież miała się zachowywać uciążliwie. Zdarzały się przypadki głośnego słuchania muzyki, nagminne było śmiecenie.

– Pozytywnie zaopiniowaliśmy projekt

zmiany organizacji ruchu – wyjaśnił Michał Kurek, naczelnik wydziału gospodarki komunalnej krotoszyńskiego magistratu. Urzędnik przyznał, że gmina zgodziła się na postulaty krotoszyńian i na Rusa ponownie stanie zakaz ruchu z zastrzeżeniem, że nie dotyczy on mieszkańców ulicy. – Pod pismem w tej sprawie podpisali się wszyscy mieszkańcy, a my nie chcemy wchodzić z nimi w konflikt – dodał Kurek.

Projekt musi jeszcze zaakceptować Starostwo Powiatowe. Ulica jest ślepa, korzystają z niej głównie mieszkańcy i – według urzędników – zakaz ruchu nie spowoduje zmieszania.

(mn)



Koniec sporu w służbie zdrowia

5 procent podwyżki i premie

O 5 proc. (z wyrównaniem od lutego) wzrastają pensje podstawowe pracowników Samodzielnego Publicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej w Krotoszynie. Wielotygodniowy spór zbiorowy związkowców z dyrekcją zaowocuje też wypłatą premii uznaniowej.

Podpisaniem porozumienia zakończył się w zeszłym tygodniu trwający od 10 lutego spór zbiorowy czterech zakładowych organizacji związkowych skupiających pracowników Samodzielnego Publicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej w Krotoszynie: Ogólnopolskiego Związku Zawodowego Pielęgniarek i Położnych, Ogólnopolskiego Związku Zawodowego Pracowników Diagnostyki Medycznej i Fizykoterapii, Niezależnego Samorządnego Związku Zawodowego Ratowników Medycznych Południowej Wielkopolski, Międzyzakładowego NSZZ Pracowników Ochrony Zdrowia.

Cztery wcześniejsze tury rokowań (13 lutego, 3, 6 i 12 marca) nie przyniosły rozwiązania. Po podpisaniu protokołu rozbieżności postanowiono poprosić o pomoc mediatora, którym – jak wspólnie ustalono – został starosta krotoszyński Leszek Kulka. 26 marca starosta spotkał się z przedstawicielami związków zawodowych, a potem z dyrekcją SPZOZ, aby możliwe najlepiej poznać racje stron. Trwające wiele godzin negocjacje z jego udziałem zakończyły się porozumieniem.

– Osiągnęliśmy bardzo trudny dla obu stron kompromis – podsumowuje dyrektor SPZOZ Paweł Jakubek. Istniejąca w momencie podpisywania protokołu rozbieżność różnica między roszczeniami pracowników a tym, co proponował dyrektor, skutkowałą kwotą 1 mln 200 tys. zł rocznie. O tyle więcej musiałby wydać SPZOZ na wynagro-

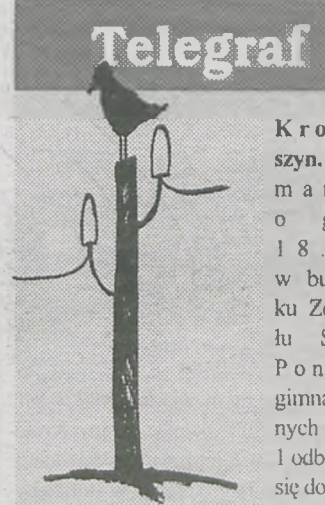
dzenia, gdyby spełniono zawarte w protokole, oczekiwania związkowców. Ostatecznie strony spotkały się w połowie – dyrekcja przystała na wydanie kwoty 600 tys. zł rocznie więcej niż oferowała, związkowcy postanowili pomniejszyć swe żądania o kwotę identyczną.

Zgodnie z porozumieniem, od 1 lutego pracownicy SPZOZ (wszystkie grupy zawodowe, również te reprezentowane przez organizacje związkowe nieuczestniczące w sporze zbiorowym) otrzymają podwyżkę wynagrodzenia zasadniczego o 5 proc. Od marca wypłacana też będzie premia uznaniowa. Wysokość marcowej ustalono na 10 proc. pensji zasadniczej.

Wprawdzie dyrektor Jakubek deklaruje utrzymanie premii na tym właśnie poziomie do końca roku, jednak w porozumieniu dodano zastrzeżenie: *o ile nie zajdą istotne okoliczności niepozwalające na naliczenie i wypłacenie zadeklarowanej wyżej wysokości premii*. W takim przypadku dyrektor będzie zobowiązany do poinformowania związkowców o charakterze przeszkody i uzgodnienia z nimi wysokości premii za dany miesiąc.

W zeszłym roku pracownikom krotoszyńskiej służby zdrowia w ogóle nie wypłacano premii uznaniowych, wzrosły za to pensje zasadnicze. – *Ubiegłoroczny spór zbiorowy zakończył się podwyżką o 150 zł brutto na osobę* – informuje dyrektor.

Romana Hyszko



Krotoszyn. 31 marca o godz. 18.00 w budynku Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych nr 1 odbędzie się doroczne zebranie

mieszkańców krotoszyńskiego Osiedla nr 3. **STOP.**

Krotoszyn. Tego samego dnia i również o 18.00 w sali na parterze budynku Muzeum Regionalnego spotkają się mieszkańcy Osiedla nr 1. **STOP.**

Zduny. 1 kwietnia w godz. 9.00 – 17.00 Zespół Szkół Ponadgimnazjalnych zaprasza obecnych gimnazjalistów na spotkanie w ramach tzw. otwartych drzwi. **STOP.**

Krotoszyn. Od 30 marca do 1 kwietnia odbywać się będą eliminacje przedszkole do finału kolejnej edycji Turnieju Sportowo-Rekreacyjnego o Puchar Burmistrza Krotoszyna. Miejscem rozgrywek będzie hala Centrum Sportu i Rekreacji przy ul. Młyńskiej 2b. Godzina rozpoczęcia wszystkich zawodów to 9.30. **STOP.**

Krotoszyn. 3 kwietnia Krotoszyńskie Towarzystwo Współpracy Polsko-Tureckiej organizuje walne zebranie członków. Spotkanie rozpocznie się o godz. 16.00 w siedzibie stowarzyszenia przy ul. Zdunowskiej 12. Podczas zebrania przedstawione zostaną plany na rok 2009, a także omówiony zostanie konkurs wiedzy o Turcji dla szkół Ponadgimnazjalnych. **STOP.**

Krotoszyn. 9 kwietnia o godz. 9.00 w Zespole Szkół Ponadgimnazjalnych nr 1 odbędą się drzwi otwarte. **STOP.**

Panorama Polski Powiatowej

Krotoszyn: Zielony Rynek

W Krotoszynie znalazłem się o złej porze – o trzeciej nad ranem. Okazało się, że miejsc w hotelu brak. Ale to wyjątkowo, bo samo miasto, jak i – powiat, leżą z dala od terenów wielkiej turystyki i zwykle jeden hotel wystarcza.

Nie ma tu i malej turystyki. Powiat pod tym względem jest dość unikalny – zawiodła tu i natura, i historia. Rozległej równiny nie przecina żadna rzeka, jezioro, nie zdoła żaden cenniejszy zabytek. Po folklorze ślad zaginął. Mimo to jest tu co oglądać: rolnictwo w najlepszym wydaniu. Wieś decyduje o obrazie powiatu, jest nowoczesna, ładnie i świeżo zabudowana. Krotoszyn zaś tu i tam doczekał się kilku bloków, ale to i wszystko, a to, czym się może chlubić – okazała dzielnica willowa – zawdzięcza bogatym gospodarzom z okolic, którzy w mieście osadzili swoje dzieci. Dysproporcja jest widoczna i nikt tego nie ukrywa. Wsie leżące wokół należą do najlepiej postawionych w Pol-

sce. Krotoszyn zaś jest jednym ze zwykłych miast powiatowych. A jak powinno wyglądać miasto na miarę najlepszych wsi?

Mając rozwinięte rolnictwo – na wielki przemysł Krotoszyn nie może liczyć. A taki przemysł – co jest zrozumiałe – nie zafunduje miastu hali sportowej ani Domu Kultury. Rzadko i z trudem zdobywa się na prowadzenie własnego budownictwa mieszkaniowego.

Zanikł dawno chłop, którego miasto przerażało i olśniewało na każdym kroku. Obecnie rolnik bywa w mieście częściej, przywykł do niego i stał się wymagający. Tu zaopatruje się niemal całkowicie. Rzadko słyszy się tutaj o świniobiciu połączonym z wyrobem własnych produktów mięsnych. Rolnik-hodowca sprzedaje swoje tuczniki, ale i staje w kolejce w sklepie mięsnym, a zaopatrzenie miasta należy do przeciętnych, zaliczone do tzw. terenów zielonego rynku, nie znajduje się

wśród uprzywilejowanych. Kiedyś zaszerogowanie takie miało sens, wieś ubierała się w mieście, tamże kupowała narzędzia, natomiast żywiła się z własnych gospodarstw. Dziś w okęgach rozwiniętych reguła ta zawodzi. Rolnik-producent nie ustawia przecież własnej gospodarki pod kątem domowej spiżarni. Zmotoryzowany dołączył do szeregów klientów miejskiej.

Z Krotoszyna do Rozdrażewa jedzie się dobrą, trochę krętą i wąską szosą. Wieś zaczyna cenić wygodę. Nikt tu nie liczy na wynajem dla letników. Na terenach turystycznych większy dom jest inwestycją, która zapewni stąle i niezłe dochody. Tutaj stał się po prostu potrzebą. Przestaje oznaczać luksus czy rozrzutność. Znamionuje zmianę: taki właściciel przy okazji pobytu w innym mieście już na pewno zamieszka w hotelu, a nie będzie przeczekiwał nocy na dworcu czy w parku.

Maciej Krasicki

Porównaj ceny paliw

Ceny paliw z dn. 29 marca na wybranych stacjach w Krotoszynie i powiatach sąsiednich.

	Pb 95	Pb 98	ON
Benice, <i>Roman Kala</i> , ul. Okrężna 20	3,72 zł		3,45 zł
Jarocin, <i>PKN Orlen</i> , ul. Poznańska 26a	3,99 zł	4,09 zł	3,62 zł
Krotoszyn, <i>Robstal</i> , ul. Magazynowa	3,87 zł	3,97 zł	3,54 zł
Krotoszyn, <i>Statoil</i> , ul. Koźmińska 60	3,89 zł	4,09 zł	3,59 zł
Krotoszyn, <i>Bliska</i> , ul. Chwaliszewska	3,75 zł		3,39 zł
Milicz, <i>PKN Orlen</i> , pl. ks. Warejska	3,99 zł	4,24 zł	3,59 zł
Ostrów Wlkp., <i>Statoil</i> , ul. Raszkowska 70	3,72 zł	3,99 zł	3,37 zł
Rawicz, <i>Lotas</i> , ul. Samowska 2b	3,73 zł	3,73 zł	3,39 zł

KRYMINAŁKI



23 marca późnym wieczorem 32-letni mężczyzna, mieszkaniec gminy Krotoszyn, okradł w Krotoszynie taksówkarza. Przywłaszczył sobie portfel, w którym było 1500 zł. Policja odzyskała skradzione pieniądze. Mężczyźnie grozi 5 lat więzienia.

W nocy z 24 na 25 marca nieznany sprawca wkradł się na teren jednej z krotoszyńskich firm i włamał się do stojącego tam samochodu mercedes actros. Ukradł radio CB oraz nawigację. Łączna wartość skradzionych przedmiotów to 125 zł. Poszkodowany został mieszkaniec województwa

dolnośląskiego. Następnie złodziej włamał się do samochodu iveco i przywłaszczył sobie radioodtwarzacz wartości 270 zł. Poszkodowany jest mieszkańcem powiatu kaliskiego.

25 marca w nocy na ul. Mickiewicza w Krotoszynie nieznany sprawca włamał się do jednego z lokali gastronomicznych i ukradł stamtąd pieniądze.

25 marca w jednym ze sklepów w Krotoszynie na ul. Koźmińskiej szesnastoletni mieszkaniec Biadek ukradł artykuły spożywcze warte 3,49 zł. Sprawa trafi do sądu dla nieletnich.

25 marca, również w sklepie na ul. Koźmińskiej, mieszkaniec Krotoszyna ukradł artykuły spożywcze o wartości 1,68 zł. Został ukarany mandatem (100 zł).

26 marca wieczorem nieznany sprawca po wybiciu bocznej szyby ukradł z zaparkowanego na ul. Łąkowej samochodu marki ford modeno antenę CB.

WYPADKI

24 marca ok. godz. 13.15 kierujący samochodem marki volkswagen passat mieszkaniec gminy Krotoszyn nie zachował bezpiecznego odstępu i uderzył w tył samochodu marki renault espace. Ukaraný został mandatem (200 zł).

24 marca ok. godz. 18.20 w Lipowcu kierujący samochodem ciężarowym marki renault magnum (mieszkaniec województwa pomorskiego) przejechał oś jezdni i uszkodził lusterko w samochodzie osobowym marki renault premium, kierowanym przez mieszkańca Bydgoszczy. Zapłaci 250 zł mandatu.

24 marca ok. godz. 19.10 na kobylińskim rynku mieszkaniec Lubina nieposiadający prawa jazdy, nie zachował bezpiecznego odstępu od poprzedzającego go pojazdu. W efekcie uderzył w tył opła astry kierowanego przez mieszkańca gminy Krotoszyn. Został ukarany mandatem (850 zł).

25 marca ok. godz. 6.00 w miejscowości Orlinka (gmina Koźmin Wlkp.) kierujący samochodem osobowym renault clio mieszkaniec gminy Krotoszyn nie dostosował prędkości do warunków na drodze i wpadł w poślizg. Pojazd wjechał do rowu i dachował. Jadący za nim mieszkaniec Koźmina Wlkp. kierujący vw pasatem zatrzymał się w celu udzielenia pomocy. Wówczas jadący za nim mieszkaniec powiatu pleszewskiego, kierujący samochodem ciężarowym z naczepą, uderzył w tył passata. Obu kierowców ukara-

no mandatami w wysokości 300 zł.

25 marca ok. godz. 10.00 w Nowej Wsi kierujący samochodem osobowym marki daewoo matiz (mieszkaniec województwa dolnośląskiego) wpadł w poślizg i uderzył w wiatę przystanku. Zapłaci mandat (500 zł).

25 marca ok. godz. 18.10 w Krotoszynie na ul. Garmcarskiej kierujący samochodem osobowym marki opel astra mieszkaniec Krotoszyna nie ustąpił pierwszeństwa przejazdu i doprowadził do kolizji z fordem Sierrą kierowanym przez mieszkańca gminy Kobylin. Sprawca ukarany został mandatem (300 zł).

27 marca ok. godz. 13.50 w Rozdrażewie na ul. Koźmińskiej kierujący samochodem marki alfa romeo mieszkaniec gminy Koźmin Wlkp. uderzył w tył poloneza prowadzonego przez mieszkankę gminy Rozdrażew. Został ukarany mandatem (400 zł).

27 marca ok. godz. 21.20 w Krotoszynie na ul. Koźmińskiej kierowca samochodu ciężarowego marki volvo, bydgoszczanin, uderzył w tył samochodu opel astra, którym kierował mieszkaniec Krotoszyna. Zapłaci 300 zł mandatu.

28 marca ok. godz. 21.20 w Krotoszynie na ul. Koźmińskiej kierowca samochodu marki renault clio, mieszkaniec powiatu mińskiego, nie ustąpił pierwszeństwa przejazdu i doprowadził do kolizji z mazdą kierowaną przez krotoszyńską. Został ukarany mandatem (200 zł).

NIETRZEŻWI KIEROWCY

24 marca ok. godz. 14.55 mieszkaniec Gorzupi kierował w Biadkach motorowerem

będąc w stanie nietrzeźwości. Miał 1.21 mg/l alkoholu w wydychanym powietrzu.

INTERWENCJE



Pomiędzy 23 a 29 marca Powiatowa Sta-

cja Pogotowia Ratunkowego w Krotoszynie udzieliła pomocy ofiarom dziewiętnastu wypadków, w tym trzynastu, które wydarzyły się na drogach. 73 pacjentów przyjęto na leczenie w szpitalu przy ul. Mickiewicza. Z pomocy lekarskiej w ambulatorium w Krotoszynie oraz w koźmińskiej i kobylińskiej podstacji pogotowia ratunkowego skorzystało 172 osoby. (wip)

Opłakane skutki gołoledzi

Autobus zderzył się z tirem

Kilku rannych żołnierzy, utrudnienia w ruchu i akcja ratunkowa w wyjątkowo trudnych warunkach – to bilans wypadku, do którego doszło w miniony wtorek wieczorem na krajowej piętnastce, tuż za Koźminem. Sypał wtedy śnieg, była gołoledź.



Pojazdy zderzyły się czołowo

Do zderzenia doszło tuż po godzinie 21.00. Na łuku drogi za skrzyżowaniem na wysokości wsi Nowa Obra jeden z dwóch jadących w kolumnie wojskowych autobusów zderzył się czołowo z ciężarowym dafem z naczepą.

Do akcji ratunkowej skierowano kilka jednostek straży, policji i pogotowia. Na szczęście dla poszkodowanych wypadek wydarzył się niedaleko Koźmina i pierwsi ratownicy – miejscowa ochotnicza straż pożarna oraz karetka pogotowia – dotarli na miejsce bardzo szybko, mimo fatalnych warunków drogowych.

Zniszczonym autobusem podróżowało dwudziestu trzech żołnierzy. Pięciu zostało rannych – doznali głównie urazów głowy i nóg. Poszkodowanych transportowały dwie karetki – z Koźmina i Krotoszyna, na miejscu działały także dwa zespoły ratownictwa technicznego.

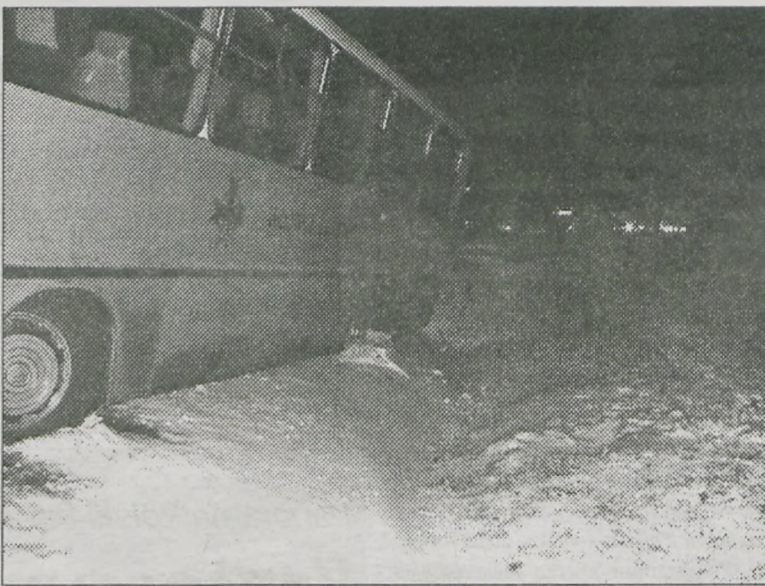
Groźny wypadek spowodował

ogromne utrudnienia w ruchu. – Informację o zdarzeniu przekazaliśmy do radia – wyjaśnił rzecznik krotoszyńskiej straży, Tomasz Niciejewski. Zniszczony autobus częściowo zjechał do rowu i wraz z tirem zatarasował drogę. Tymczasowy objazd przez Nową Obrę zorganizowano przy pomocy policji i strażaków ochotników z Wałkowa. Na wąskiej wiejskiej drodze szybko zrobiło się tłoczno, jednak ruch odbywał się płynnie i powstały po wypadku korki udało się rozładować.

Zadbano nie tylko o ofiary wypadku i kierowców. Wszystkich żołnierzy z pechowego autobusu przewieziono do koźmińskiej remizy strażackiej, gdzie miejscowi ochotnicy przygotowali dla nich ciepłe napoje.

Trwającą ponad cztery godziny akcję ratunkową utrudniały fatalne warunki atmosferyczne. Do wypadku doszło przy gołoledzi, co – paradoksalnie – prawdopodobnie złagodziło jego skutki, gdyż pojazdy nie jechały szybko. Śliska jezdnia uniemożliwiała szybką ewakuację rannych oraz sprawny dojazd służb ratowniczych. Nawet strażackie samochody poruszały się z niewielką prędkością.

Mikołaj Niedbała



Autobus osunął się do rowu

To była ostatnia, fatalna gołoledź

Noc z wtorku 24 na środę 25 marca była dla kierowców z naszego powiatu szczególnie trudna. Nagłe i obfite opady śniegu przez długi czas utrudniały jazdę, a gołoledź, która nadeszła później, sparażowała ruch na znacznej części dróg.

Trasa z Krotoszyna do Koźmina wyglądała jak lodowisko. Na piętnastokilometrowym odcinku w rowach znalazły się co najmniej trzy samochody. Doszło nawet do kurioznej sytuacji, że służby ratunkowe jadące do wypadku autobusu tuż za Koźminem poruszały się z prędkością zaledwie 30 – 40 km/godz.

Z dostępnych nam informacji wynika, że w innych miastach nie było lepiej. Drogi krajowe zalegała warstwa lodu o zerowej przyczepności. Ulice w stolicy powiatu również były pokryte zmarz-

liną. Za sytuację tę odpowiedzialni są bez wątpienia drogowcy. Na nic zdały się próby i wezwania, nawet te kierowane od służb mundurowych. – Dzwo-niliśmy już kilka razy, ale reakcja jest taka, jaką widać – usłyszeliśmy w krotoszyńskiej komendzie straży, kiedy pytaliśmy o reakcję zarządcy piętnastki – Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad. Podobnie bezradny okazał się dyspozytor z Jarocina, którzy również nie zdołał nakłonić pracownika GDDKiA do posypywania solą drogi Jarocin – Krotoszyn.

(zb)

NASZ KOMENTARZ

Mieliśmy do czynienia z dramatyczną wręcz sytuacją na krajowej „piętnastce”

i urzędniczą niemocą. Nasi Czytelnicy wspominali, że od kierowcy piaskarki, który zatrzymał się przy jednym z wypadków, usłyszeli, że cała sól trafiła już do magazynów. Aż trudno w to uwierzyć. Zastanawia też jedno – jak wygląda współpraca drogowców ze służbami zarządzania kryzysowego? Czy nikt nie poinformował GDDKiA o możliwych opadach śniegu i wystąpieniu gołoledzi? Czy dyrekcja nie zareagowała na ostrzeżenie? I w końcu – czy nikt z urzędników nie oglądał zwykłej prognozy pogody? Dlaczego dopuszczono do „rozprężenia”, które zaowocowało fatalnymi warunkami na drogach, a w konsekwencji wieloma ofiarami i poważnym wypadkiem?

Mikołaj Niedbała

Nowy wydział w starostwie

27 marca Rada Powiatu przyjęła nowy regulamin organizacyjny starostwa. Choć zmiany nie wydają się kontrowersyjne, nie zdobyły sympatii wszystkich radnych.

Sekretarz urzędu Edward Kozupa powiedział, że z regulaminem czekano do marca ze względu na nowe przepisy prawne dotyczące pracowników samorządowych. – *Gdybyśmy wprowadzili zmiany wcześniej, dziś byłoby do poprawki* – dodawał Kozupa. Wcześniej zmienila się także m.in. ustawa o ochronie konkurencji i konsumenta.

Samorządowcy zachwalali nowy statut jako usprawniający pracę urzędu. Największą nowość to powołanie do życia nowego wydziału – rozwoju, promocji, kultury i sportu. Zostanie on wydzielony z istniejącego dotychczas dużego wydziału edukacji, kultury i promocji. Zajmie się on m.in. monitorowaniem krajowych i zagranicznych możliwości pozyskiwania dotacji, współpracą z gminami w kwestii wspólnego zabiegania o środki zewnętrzne, wydawaniem materiałów promujących powiat, organizacją imprez, analizą publikacji medialnych o starostwie. Ponadto wydział będzie obsługiwał szeroko pojęty sport – włączając w to zarówno dotacje na jego funkcjonowanie,

jak i współpracę z klubami oraz prowadzenie rejestrów i spisów. Nieoficjalnie mówi się, że poważnym kandydatem na objęcie stanowiska naczelnika nowego wydziału jest Marzena Wiśniewska, obecna pracownica wydziału edukacji i promocji, w przeszłości dziennikarka i redaktorka naczelna lokalnej gazety.

Dyskusję na temat nowych rozwiązań rozpoczął Zbigniew Brodziak. – *Czy wydział zajmie się także pisanem projektów o dofinansowanie zewnętrzne, czy starostwo będą wspierać komercyjne firmy?* – zapytał. Wywołany do odpowiedzi starosta Leszek Kulka przyznał, że na razie z projektami doskonale radzą sobie szefowie podległych urzędowi jednostek organizacyjnych. – *Urząd pracy czy Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie same pozyskały środki na bardzo wiele działań* – stwierdził. Jego zdaniem rolą wydziału będzie przede wszystkim koordynacja podobnych przedsięwzięć i ewentualna pomoc w ich realizacji.

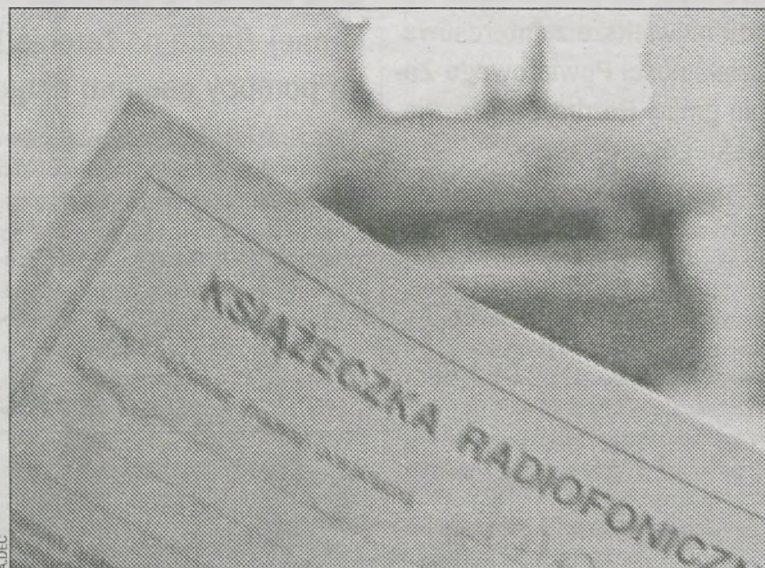
– *Według nowego regulaminu wydział edukacji będzie zajmował się tylko nauczaniem, inne zadania przeniesiono na nową komórkę* – wyjaśnił Kulka.

Pewne zastrzeżenia miał radny Przemysław Jędrkowiak, którego zdaniem w starostwie mógłby pojawić się wydział odpowiedzialny za inwestycje. Starosta odniósł się jednak do tego pomysłu sceptycznie, jako argument podając koszty – podobna jednostka musiałaby zatrudnić specjalistów z uprawnieniami, a ci są drogiimi pracownikami.

Ostatecznie dwóch radnych wstrzymało się od głosowania, pozostali poparli nowy regulamin.

(mn)

Co z tym abonamentem?



Książeczki odchodzą do lamusa

Gdy nowa ustawa medialna zacznie obowiązywać, zniesiony zostanie ten, niechętnie przez Polaków płacony, podatek. Czy urzędy skarbowe – jak zapowiadają media – faktycznie będą mogły odebrać wszystkie zaległości? Poseł Maciej Orzechowski uważa, że to raczej nie nastąpi.

Pomysł, aby państwo ściągało zaległe opłaty abonamentowe, wywołuje oburzenie Polaków. Dotyczy bowiem osób, które miały zarejestrowane radia i telewizory, ale ostatnio przestały za nie płacić. A stało się tak m.in. na skutek licznych wypowiedzi polityków, zapowiadających zniesienie abonamentu.

Media informują, że Poczta Polska, która obecnie odpowiada za ściąganie abonamentu, zacznie przekazywać Krajowej Radzie Radiofonii i Telewizji dane osób posiadających zarejestrowane odbiorniki, wraz z informacjami o zaległościach. KRRiT natomiast poda te informacje urzędowi skarbowym, które ściągną należności z odsetkami.

Powstaje więc pytanie, dlaczego mają być karane osoby uczciwie postępujące, płacące za posiadanie odbiorników, a odpuszczone zostanie wszystkim naszym rodakom, którzy w ogóle nie zarejestrowali odbiorników i z tego tytułu nigdy nie zapłacili państwu ani grosza. – *Nie sądzę, żeby ściąganie zaległych opłat abonamentowych było restrykcyjne* – stwierdził poseł Maciej Orzechowski z PO. Jego zdaniem prawdopodobnie wprowadzona zostanie jakaś forma abolicji dla osób zalegających z abonamentem.

Według informacji pochodzących od Poczty Polskiej, abonamentu RTV nie płaci połowa obywateli. Niestety, nie wiadomo,

ilu jest wśród nich mieszkańców powiatu krotoszyńskiego. – *Nie prowadzimy takich statystyk. Zajmuje się tym Centrum Obsługi Finansowej Poczty Polskiej w Bydgoszczy, jednak wątpię, czy rozgranicza tak szczegółowo pobór opłat abonamentowych. Na pewno dysponuje informacjami w skali całego kraju* – powiedział Rzeczy Jan Kopeć, naczelnik Poczty Polskiej w Krotoszynie.

Jerzy Sygidus, rzecznik prasowy PP na Wielkopolskę, mówi: – *Nie prowadzimy porównań liczby mieszkańców danych powiatów do liczby osób regulujących abonament. Można jednak powiedzieć, że nasze województwo w ogólnokrajowych statystykach wypadła ciut lepiej od innych. Jego zdaniem uczciwie opłacają abonament głównie osoby w podeszłym wieku, najgorzej natomiast wygląda ściągalność opłat od firm.*

Dopóki nie wejdzie w życie nowa ustawa medialna (ciągle trwają uzgodnienia pomiędzy PO, PSL i SLD), zakładająca zastąpienie abonamentu funduszem zadań publicznych z budżetu państwa, abonament obowiązuje. Ostatnio Poczta Polska uruchomiła nowy system rejestracji telewizorów i wprowadziła nowe formularze. Wszyscy abonenci otrzymują indywidualne numery identyfikacyjne. Proces nadawania numerów i informowania o nich obejmuje około 6 milionów abonentów, którzy powinni płacić, i około 1 mln 800 tysięcy uprawnionych do bezpłatnego abonamentu RTV.

– *Wycofaliśmy większość książeczek radiofonicznych* – wyjaśnia Jan Kopeć, przekonując o korzyściach płynących z takiego rozwiązania: – *Abonenci mogą płacić nie tylko w urzędach pocztowych, ale i na spersonalizowanych blankietach w bankach czy punktach przyjmowania opłat.*

Sebastian Pośpiech

KARTA EURO<26

Ubezpieczenie w kraju i za granicą
Alternatywa dla ubezpieczenia w szkole i na uczelni.

* dla osób w wieku 7-30 lat
* ubezpieczenie na cały świat, ważne 365 dni
* 100 000 zniżek w Europie, 6 500 w Polsce
Autokary: SINBAD EUROLINES AGAT
Tanie linie lotnicze: WizzAir, RYANAIR
EUROTUNEL. Promy: PZB, UNITY LINE

EXTRATOUR Biuro Podróży
ul. Podgórna 1, Krotoszyn
tel./fax 062 725 44 43

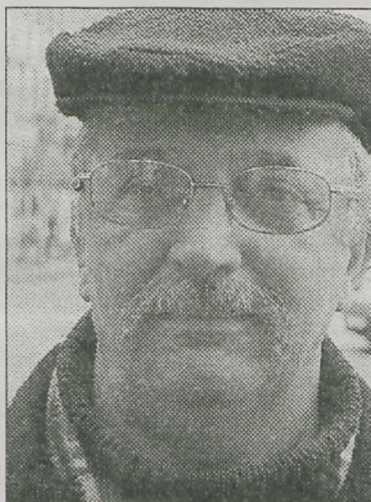
A ludzie mówią...



Magdalena Libudziec
(uczenica)



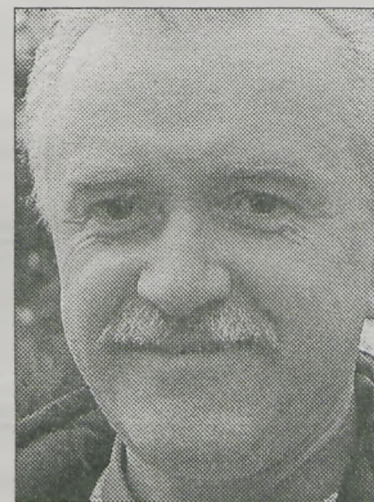
Emilia Gąsiorkiewicz
(uczenica)



Kazimierz Sienko
(mechanik, kierowca)



Łucja Sienko
(ekspedientka)



Daniel Ibron
(technik elektronik)

Uważam, że nie powinno płacić się abonamentu radiowo-telewizyjnego, ponieważ płacimy za prąd oraz np. za kablówkę. Abonament jest zdecydowanie zbędny. Jeśli weźmie się pod uwagę wszystkie inne opłaty.

Moim zdaniem nie warto płacić abonamentu. Uważam, że bez tego telewizja da sobie świetnie radę. Bloki reklamowe są bardzo długie i na pewno kosztowne. Media mogą utrzymać się z płatnych ogłoszeń.

Jako posiadacz telewizji cyfrowej nie zamierzam płacić podwójnie. Musiałbym osobno płacić abonament radiowo-telewizyjny. Na pewno media publiczne pobierają opłaty od telewizji cyfrowej.

Media publiczne zdecydowanie mogą utrzymywać się z reklam. Uważam, że osoby posiadające telewizję satelitarną nie powinny płacić abonamentu, gdyż płaciłyby dwa razy za to samo.

To nie jest żadna opłata abonamentowa, tylko opłata za posiadanie odbiornika, co moim zdaniem w XXI wieku jest co najmniej śmieszne, gdyż nie jest to żadnym luksusem, tylko codziennością.



Sebastian Czachor. Tel. 698 825 800

ROZDRAŻEW

Zajmą się mostami

27 marca w sali Kółka Rolniczego odbyła się kolejna sesja Rady Gminy. Punktem, który wzbudził największe zainteresowanie rajców, było przedstawienie działalności Powiatowego Zarządu Dróg z Krotoszyna na terenie gminy Rozdrażew przez jego dyrektora – Krzysztofa Jelinowskiego.

Jelinowski podziękował radzie za zrozumienie i dofinansowanie wielu powiatowych inwestycji drogowych na terenie gminy, a radnym powiatowym Renacie Rzekieckiej i Henrykowi Jankowskiemu (obydwójce z Rozdrażewa) za wsparcie podczas obrad Zarządu Powiatu.

W przedstawionych przez Jelinowskiego planach na 2009 rok (oprócz doraźnych remontów i latania dziur zgłaszanych na gorąco przez radnych) ujęto m.in. położenie nowej nawierzchni na drodze pomiędzy Rozdrażewem a Koźminem Wlkp. Prace mają się zakończyć przed 30 maja. Do końca czerwca nową nawierzchnię zyska też odcinek między Nową Wsią a Rozdrażewem. Natomiast przetarg na przebudowę drogi w Grębowie PZD ogłosi w czerwcu, a roboty warte co najmniej 190 tysięcy zł na długości 1 km 405 m przeprowadzone zostaną na przełomie lipca i sierpnia. Na maj dyrektor Jelinowski zaplanował ścinanie poboczy na terenie gminy Rozdrażew. Zgodnie z postulatami radnych, PZD zajmie się również remontami tzw. przepustów, m.in. w Różopolu i Trzemesznie.

Niewątpliwą nowinką jest planowane ograniczenie do 15 ton nośności dwóch mostów: na ulicy Pleszewskiej w Rozdrażewie i w Grębowie, co zapisano w powiatowym projekcie zmian organizacji ruchu drogowego. Chodzi o wyeliminowanie ruchu tranzytowego ciężarówek o wadze przekraczającej 15 ton. Drogi gminne mają mniejszą wytrzymałość i są inaczej zbudowane niż drogi krajowe. Radni pytali, czy te ograniczenia nie spowodują kłopotów miejscowych firm. Krzysztof Jelinowski stwierdził, że nie będą one obowiązywały samochodów ciężarowych używanych w transporcie lokalnym. Ponadto wszystkie firmy transportowe zostaną powiadomione o wprowadzeniu ograniczenia nośności mostów, a dodatkowo PZD ma zamiar poinformować o tym kierowców za pośrednictwem prasy lokalnej. Kierowcy z innych rejonów dowiedzą się o zmianach z tablic ustawionych już w takich miejscowościach, jak Dobrzyca czy Kobylin, dzięki czemu będą mogli wybrać alternatywne drogi krajowe.

(scz)



Sebastian Pośpiech. Tel. 607 344 423

Wieści gminne

KOŹMIN

Barka rozpoczęła szkolenie

Cykl szkoleń z zakresu ekonomii społecznej przeprowadza Fundacja Pomocy Wzajemnej **Barka** na terenie koźmińskiego ZAZ-u. Na pierwszy ogień poszła tematyka pomocy osobom długotrwale bezrobotnym.

W dniach 23 i 24 marca Zakład Aktywności Zawodowej w Koźminie Wielkopolskim był miejscem spotkania szkoleniowego zorganizowanego przez Fundację Pomocy Wzajemnej **Barka** dla osób i środowisk zainteresowanych pomocą osobom długotrwale bezrobotnym. – *Chcemy aktywizować osoby, środowiska, które były do tej pory pasywne, które korzystały z pomocy społecznej, chodziły odfajkować podpis do po-*

wiatowego urzędu pracy i nie mogły znaleźć nigdzie zatrudnienia – mówi Barbara Sadowska, organizatorka warsztatów.

Główną osią szkolenia było wykorzystanie możliwości, jakie dają fundusze unijne oraz zaangażowania lokalnych społeczeństw w walce z patologią bezrobocia. Prowadząca wykład wskazywała na potrzebę tworzenia w gminach ośrodków integracji społecznych oraz spółdzielni socjalnych.

– *Pomóc w takiej aktywizacji mają kluby i centra aktywizacji. Centra integracji społecznej są właściwie instytucjami pośredniczącymi pomiędzy osobami bezrobotnymi – wykluczonymi – a rynkiem pracy* – mówi Sadowska.

W działaniach tych ma pomóc szereg ustaw przyjętych w ostatnich latach przez Sejm. Ostatnia z grudnia ubiegłego roku reguluje możliwość budowania mieszkań socjalnych i schronisk dla bezdomnych. – *Mamy cztery nowoczesne ustawy, które mówią, że można człowieka wyrwać z tego marazmu, bezrobocia, z tej niewiedzy* – wyjaśnia prowadząca zajęcia.

Koźmiński cykl edukacyjny podzielony jest na trzy bloki. Pierwszy dotyczył mechanizmów integracji społecznej i zawodowej osób z problemami na rynku pracy. Dwa kolejne odbędą się 30-31 marca – II blok i 6-7 kwietnia – III blok. W pierwszym uczestniczyli m.in. pracownicy ośrodków pomocy społecznej z Koźmina i Sulmierzyc. Zakładu Aktywności Zawodowej, Urzędu Miasta i Gminy w Koźminie oraz przedstawiciel organizacji pożytku publicznego.

Podobne zajęcia odbywają się także w Krotoszynie i Rozdrażewie. (ten)



Uczestnicy szkolenia zebrali się w ZAZ-ie



Sławomir Pałasz. Tel. 062 725 33 54

CIESZKÓW

Szukają pieniędzy na drogę



Droga przy stadionie nie wygląda najlepiej

Gmina Cieszków zamierza w tym roku przebudować łączącą ul. Kościuszki z Grunwaldzką drogę biegnącą pod lasem, obok stadionu. Na ten cel wyłoży pieniądze z własnego budżetu, ale zabiega też o środki zewnętrzne.

Droga leży na działkach należących do gminy, Agencji Nieruchomości Rolnych i Nadleśnictwa Milicz. W tych instytucjach samorząd zabiegać będzie o dofinansowanie przebudowy. Z prośbą o partycypację

w kosztach przedsięwzięcia zapuka też do Terenowego Funduszu Ochrony Gruntów Rolnych we Wrocławiu. Cieszkowski samorząd ma już dobre doświadczenia w pozyskiwaniu pieniędzy na remonty dróg z tej

instytucji. Dzięki współpracy ze wspomnianym funduszem udało się dotychczas wyremontować odcinek drogi w Pakosławsku, w tym roku asfalt położony zostanie także na jednej z gruntowych dróg w Ujeździe. ANR w 90 proc. sfinansowała przebudowę innej drogi w Pakosławsku.

Ulica przy cieszkowskim stadionie nie ma utwardzonej nawierzchni, a jest często używana. Gmina planuje wybudować obok kompleksu boisk sportowych w ramach rządowego programu *Orlik 2012*. Ma tam powstać również wiata rekreacyjna z miejscem na ognisko, parking i budynek izby muzealnej. Cieszkowianie chcą doprowadzić do powstania obok lasu centrum kulturalno-sportowego, potrzebna jest więc porządna droga, która ułatwi również poruszanie się po ich miejscowości. Osoby, które dzisiaj jadą z Trzebiecka czy Gór do Ujazdu, muszą objeżdżać cieszkowski rynek, zanim skręca w ul. Kościuszki. Korzystając z trasy przy stadionie, znacznie skrócą czas jazdy.

Jak mówi wójt Ignacy Miecznikowski, najprawdopodobniej droga zostanie wyłożona kostką polbrukową. Powstać ma też chodnik, system odwadniający i pas zieleni. – *Inwestycja może kosztować nawet milion złotych, dlatego chcemy część pieniędzy pozyskać ze źródeł pozabudżetowych* – stwierdza I. Miecznikowski. (mal)



Mikołaj Niedbała. Tel. 609 757 350

KOBYLIN

Na www aktualność przede wszystkim

Strona internetowa to dziś ważna rzecz. Minęły już czasy, kiedy wystarczyło, że jest. Dziś od witryn wymaga się dużo więcej – internauci oczekują przede wszystkim różnorodnych i aktualnych informacji.

Co powinno być na stronie? Przede wszystkim świeże, aktualne wiadomości.

Tymczasem na stronie Kobylina różnie z tym bywa. Owszem - daty sesji czy elementy *Biuletynu Informacji Publicznej* pojawiają się w miarę na bieżąco. To zresztą nie powinno dziwić, gdyż umieszczanie informacji o przetargach, ogłoszeniach

i zarządzeniach jest obowiązkiem samorządu. Z innymi elementami jest o wiele gorzej.

Przykłady? Podam te z ostatnich tygodni. 25 marca pojawiła się informacja, że od 9 dnia tego miesiąca rolnicy mogą uzyskać pomoc przy wypełnianiu wniosków na dopłaty bezpośrednie. Niestety, nie po-

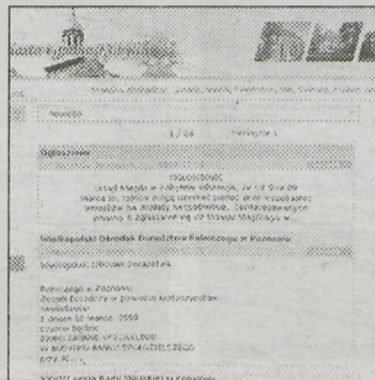
dano, do kiedy można z niej korzystać.

Inny przykład – bardziej jaskrawy. 3 marca władze miasta poinformowały, że odbyło się spotkanie podsumowujące 45 lat sportów walki w Kobylinie. Niby nie nadzwyczajnego, poza jednym szczegółem – mowa o imprezie z 12 lutego.

Od wydarzenia do opublikowania informacji o nim minęła nawet po kilka tygodni. To karygodne. Naszym dziennikarzom – zadaniem jest wiedzieć, a więc telefonujemy, pytamy, sprawdzamy. Nie musi tego robić żaden z mieszkańców, co więcej – żaden nie musi kupować gazet, by

znaleźć aktualne informacje z życia samorządu. To w interesie gminy powinno być udostępnienie ich społeczeństwu. Choćby w bardzo skróconej formie.

W Kobylinie bywa z tym różnie. Tymczasem czas płynie, a informacje się starzeją. (mn)





Sławomir Pałasz. Tel. 062 725 33 54

ZDUNY

Obetną gałęzie przy drodze do Baszkowa



Gałęzie ograniczają kierowcom widoczność

Jeden z naszych Czytelników, codziennie przemierzający drogę pomiędzy Konarzewem a Baszkowem, poinformował nas o rosnących tam gęsto krzakach, których gałęzie wystają nad jezdnią, stwarzając zagrożenie dla kierowców. Administrator drogi zapewnia, że wkrótce poprawi bezpieczeństwo.

Według naszego Czytelnika jazda tą drogą to podróż ekstremalna, gdyż miejscami gałęzie dosłownie wdzierają się na jezdnię. Szczególnie niebezpieczne jest wówczas, gdy mijają się dwa samochody. – Ostatnio podczas takiego manewru porysowałem sobie lusterko auta, a jechałem bardzo wolno. Inny samochód tak zahaczył o grubszą gałąź, że ją złamał – mówi mężczyzna.

Czytelnik narzeka, że przez wiele lat administrator drogi nie zrobił nic, by zwiększyć bezpieczeństwo na tym odcinku. – Teraz to jeszcze nie jest tak źle, ponieważ na gałęziach nie ma liści. Ale wiosną czy latem, gdy rośliny będą zielone, dodatkowo ograni-

czą widoczność – żali się. Uważa, że jeżeli powiat nie ma czasu lub chęci na zrobienie porządku z wystającymi gałęziami, to lepiej wyręczyć go mieszkańcy okolicznych wiosek, przy okazji zyskując gałęzie na opał. Musieliby jednak otrzymać zgodę na takie prace.

Jak dowiedzieliśmy się od Krzysztofa Jelinowskiego, dyrektora PZD, kierowana przez niego instytucja planuje obcięcie wystających gałęzi na drodze z Baszkowa do Konarzewa – W tej chwili podobne prace prowadzimy między Wronowem a Kaniewem. Następnie w kolejności są okolice Józefowa, potem porządkowanie pobocza pro-

wadzone będzie między Baszkowem a Konarzewem – zapewnia Jelinowski. Prace powinny zakończyć się w czerwcu.

Tydzień temu w tekście *O drogach powiatowych rozmawiajcie z powiatem* relacjonowaliśmy spotkanie z władzami gminy Zduny, jakie miało miejsce 12 marca w Baszkowie. Jednym z tematów był stan bezpieczeństwa na drodze powiatowej przebiegającej przez sołectwo. Mieszkańcy narzekali na brak chodników, proponowali wprowadzenie zakazu jazdy dla tırıw.

3 kwietnia o 10.00 rozpocznie się spotkanie przedstawicieli PZD z mieszkańcami Baszkowa. Tematem będzie bezpieczeństwo na drodze powiatowej. – Rozpoczniemy od wizji lokalnej na wysokości kościoła parafialnego – mówi Jelinowski. Dyrektor przypomina, że ograniczenie prędkości do 40 km/h obowiązuje w Baszkowie na odcinku od kościoła do wyjazdu w stronę Kobyliny. – Jeśli mieszkańcy będą zgłaszać, że kierowcy nie stosują się do znaku, możemy wystąpić do krotoszyńskiej policji z prośbą o zwrócenie uwagi na ten odcinek i częstsze kontrolowanie tam kierowców – mówi Jelinowski. Jego zdaniem nie ma natomiast technicznych przeszkód do wprowadzenia zakazu korzystania z tej drogi przez tiry. Dyrektor tłumaczy, że w czasach, kiedy przy drodze pomiędzy Baszkowem a Kobylinem funkcjonowała firma zajmująca się utylizacją odpadów zwierzęcych, wszystkie trzy mosty na tym odcinku zostały zmodernizowane i przystosowane do przejazdu ciężkich samochodów ciężarowych. To oczywiście nie oznacza, że mieszkańcy nie mogą złożyć w wydziale komunikacji i dróg Starostwa Powiatowego w Krotoszynie wniosku o takie ograniczenie. Jego zasadność rozpatrzy komisja podejmująca decyzje w sprawie organizacji ruchu drogowego w powiecie.

(spm)



Sebastian Pośpiech. Tel. 607 344 423

SULMIERZYCE

Kolorowe powitanie wiosny

Uczniowie Zespołu Szkół Publicznych w Sulmierzycach radośnie wkroczyli w tegoroczną wiosnę. 20 marca na jeden dzień zrzucili granatowe mundurki.

Gdy samorząd uczniowski ogłosił *Kolorowy Dzień*, zorganizowano losowanie kolorów dla poszczególnych klas. Ogłoszono też międzyklasowy konkurs na jak największą liczbę osób ubranych w stroje wyznaczonej barwy. 20 marca aż cztery klasy mogły pochwalić się przebraniem wszystkich uczniów. Były to: III b, IV a i V ze szkoły podstawowej oraz II klasa gimnazjum. Uczniowie namówili także swoich wychowawców, by przyszli w przebraniach. Dużą pomysłowością wykazała się klasa II gimnazjum, którą wylosowanie koloru białego zainspirowało do przebrania się za lekarzy i pielęgniarki.

W związku z realizacją programu *Trzymam formę* oraz obchodami przypadającego 18 marca Europejskiego Dnia Mózgu, kolorowe powitanie wiosny w ZSP przebiegało pod hasłem: *Wiosną trzymam formę i... ruszam głowę!*

Członkowie samorządu uczniowskiego

przygotowali testy na inteligencję, z którymi zmierzli się tego dnia wszyscy uczniowie szkoły podstawowej i gimnazjum. Zarówno podczas pracy, jak i po jej zakończeniu, można było się posilić zdrowymi przekąskami. Na szkolnych ławkach pojawiły się kanapki z pełnoziarnistego pieczywa, owoce, warzywa, rodzynki, orzechy i migdały.

Specjalny numer gazetki *Szkolne Echo* poinformował, na jakie produkty żywnościowe należy zwrócić uwagę, aby poprzez prawidłowe żywienie wspomóc ciężką pracę mózgu. Przekazał także wskazówki dotyczące diety wspomagającej pamięć, inteligencję oraz redukującej stres i przemęczenie.

– Tak twórczo, zdrowo i radośnie rozpoczęła wiosna z pewnością zaoowocuje świetną formą psychologiczną naszych uczniów oraz dobrymi wynikami w nauce – uważa Agnieszka Rudnicka, nauczycielka z ZSP

(wip)



Uczennice przebrane za lekarki i pielęgniarki

Kanalizacji w Smoszewie nie będzie

Na dzień dzisiejszy nie ma planów budowy kanalizacji w Smoszewie – poinformował na zebraniu wiejskim Michał Kurek, naczelnik wydziału gospodarki Urzędu Miejskiego w Krotoszynie.



Michał Kurek, Andrzej Pośpiech i Tadeusz Błaszczuk

24 marca na spotkaniu z mieszkańcami sołtys wsi Smoszew Tadeusz Błaszczuk przedstawił rozliczenie finansowe sołectwa za miniony rok. Do rozdysponowania w 2008 r. Smoszew miał 10 tys. 700 zł. Kwotę tę wydano na gospodarkę komunalną i ochronę środowiska (2 tys. 700 zł) oraz na kulturę – 8 tys. zł.

Zebrani mieszkańcy poznali plan działania sołectwa na rok 2009. Smoszew będzie współpracował z gminnym Centrum Koordynacyjno-Informacyjnym, by wdrożyć projekt wykorzystywania grzybka do celów edukacyjnych. Sołtys rozważa powiększenie budynku świetlicy oraz postawienie lady i rusztu obrotowego dla potrzeb gastronomicznych użytkowników grzybka. Wieś będzie również wnioskować o utwardzenie niektórych dróg gminnych w celu uruchomienia komunikacji MZK. Sołtys Błaszczuk jest już po wstępnych rozmowach z kierownictwem firmy. W planie działania sołectwa znalazła się również organizacja festynu dla parafii Biadki, do której należy Smoszew.

Tegoroczny budżet sołectwa będzie taki sam, jak w ubiegłym, czyli 10 tys. 700 zł. Największą część tej kwoty – 9 tys. – sołtys chciałby przeznaczyć na zakup 120 nowych krzeseł do świetlicy wiejskiej. Ostateczną decyzję w tej sprawie podjęli poprzez głosowanie zebrani mieszkańcy, prawie jednomyślnie przychylając się do propozycji. Tylko jedna osoba wstrzymała się od głosu, a około 20 pozostałych było za.

Najbardziej zagorzała dyskusja dotyczyła segregacji odpadów i wywozu śmieci. Mieszkańcy pytali naczelnika Kurka, czy kubły mogłyby być wywożone rzadziej, na przykład co 2 miesiące. W odpowiedzi usłyszeli: – Nie ma takiej możliwości. Kubły mogą być opróżniane maksymalnie raz w miesiącu na terenach wiejskich. Jeśli wprowadzilibyśmy wywóz śmieci rzadziej, to gdzie podziałyby się śmieci produkowane przez gospodarstwa domowe? Najprawdopodobniej trafiłyby do lasu, a wtedy miasto musiałoby wydawać jeszcze większe pieniądze niż do tej pory na oczyszczanie lasów. Teraz usuwa-

nie śmieci wyrzucanych w lasach kosztuje gminę ok. 100 tys. zł rocznie. Smoszewianie pytali o budowę sieci kanalizacji w Smoszewie. Przede wszystkim miałyby ona objąć powstające tam osiedle domków jednorodzinnych. Odpowiedź naczelnika była zdecydowana – nie ma żadnych planów budowy kanalizacji w tej wsi.

Słowa te potwierdza również Andrzej Kaik, naczelnik wydziału inwestycji i rozwoju. W wieloletnim planie przyjętym przez Radę Miejską do roku 2013 nie przewidziano budowy kanalizacji na terenach wiejskich. Najprawdopodobniej jest to związane z mającym rozpocząć się niedługo drugim etapem budowy sieci kanalizacyjnej na terenie Krotoszyna. Jak do tej pory gmina wykonała kanalizację w siedmiu okolicznych wsiach: Kobernie, Durzynie, Tomnicach, Lutogniewie, Osuszy, Salni i Ustkowie. Być może po zakończeniu rozbudowy krotoszyńskiej kanalizacji podjęte zostaną decyzje o przyłączaniu kolejnych wsi.

Aleksandra Figlak

Milionowy dług lokatorów

Brakuje pieniędzy na remont mieszkań komunalnych. Nie ma też środków na wybudowanie nowych. Dlaczego? Bo wielu lokatorów mieszkań komunalnych nie płaci czynszu. Zadłużenie z tego tytułu wynosi już ok. 1 mln 200 tys. zł

Gospodarowaniem zasobami mieszkaniowymi gminy Krotoszyn zajmuje się Zakład Gospodarki Mieszkaniowej, działający w strukturach Przedsiębiorstwa Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej. To trudne zadanie. — *Adaptacja i utrzymanie budynków są kosztowne. Będziemy borykać się z tym problemem przez wiele lat* — tłumaczy prezes spółki PGKiM Michał Przybylski. Ponad 75 proc. komunalnych budynków zostało wybudowanych przed 1960 r., a zatem powinny być remontowane. Tymczasem wielu lokatorów nie reguluje czynszu, więc brakuje środków na konieczne modernizacje. Zadłużenie z tytułu niezapłaconych czynszów sięgnęło już jakiś czas temu miliona złotych i nie spada. Obecnie wynosi ok. 1,2 mln zł. Według kierownictwa PGKiM zdarzają się lokatorzy niewnoszący opłat za zajmowane mieszkania, pomimo

iz wynoszą one niekiedy zaledwie 30 czy 50 zł miesięcznie.

Lokatorzy do sądu

Krotoszyńscy radni pytali zarówno na posiedzeniach komisji stałych, jak i na czwartkowej sesji, co firma komunalna robi, aby zaległości zmniejszyły się. Zdaniem prezesa Przybylskiego podejmuje wszystkie dopuszczalne prawem kroki: po dwóch miesiącach wysłała upomnienie, wzywając do uregulowania czynszu. Gdy to nie poskutkuje, przeprowadza rozmowę z niepłacącym, próbując znaleźć ugodowe wyjście z sytuacji. Jeśli przekona się, że lokator mieszkania komunalnego nie jest w stanie płacić, proponuje zamianę na tańsze lokum. Dopiero w ostateczności kieruje sprawę do sądu. Zdarzało się, że gdy sprawa trafiła na wokandę, dłużnicy od razu regulowali wszystkie zaległości wraz z kosztami postępowania komorniczego i sądowego. Według kierownictwa PGKiM

część lokatorów wykorzystuje łagodność administratora budynków gminnych. Zanim sprawa zadłużonego lokatora trafi do sądu, mija ok. 7 miesięcy. — *Są osoby, które nie płaciły za mieszkanie komunalne, zostały przeniesione do lokalu socjalnego i nadal nie płacą* — informuje prezes Przybylski.

Podwyżka o 80 gr

Radni dyskutowali, na ile burmistrz powinien podwyższyć stawkę czynszową. Propozycja wóldarza to podniesienie opłaty za metr kwadratowy lokalu mieszkalnego z 3,16 do 3,95 zł w 2009 r., a następnie podwyżki o 10 proc. co dwa lata. Komisja budżetowo-gospodarcza sugerowała większą podwyżkę, bo do kwoty 4,50 zł, a później co roku, aż do 2013 r., o 10 proc. Opinie radnych były w tej sprawie zróżnicowane. Według Pawła Radojewskiego (SIO) komisja budżetowa proponuje podejście liberalne, z którym on się nie zgadza. — *K t o ś przespał cztery lata (od 2004 do*

2008 r.), gdy nie podwyższano czynszów w ogóle. A teraz, gdy mamy kryzys, proponuje się podnieść stawkę, bo brakuje pieniędzy na remonty. A czy wtedy nie musieliśmy dokładać do remontów? — stwierdził Radojewski. Radny Roman Olejnik (PO) powiedział, że podwyżka będzie swoistą karą dla regulujących czynsz terminowo. — *A ci, którzy nie płacili, i tak nie będą płacić. Zanotujemy podwójną stratę finansową, bo te osoby pójdą po pomoc do opieki społecznej* — oznajmił. Natomiast radny Marian Skotarek (SLD) uznał kwotę 3,95 zł za rozsądną, natomiast stawkę 4,50 zł określił jako *bardzo odważ-*



Prezes Przybylski i dyrektor Witczak z uwagą słuchali pytań radnych

na Według Michała Kurka, naczelnika wydziału gospodarki komunalnej w Urzędzie Miejskim, wprowadzenie w życie propozycji 4,50 zł za metr spowoduje za 4 lata wzrost czynszu do 6,16 zł, a więc podwyżka wyniesie w tym okresie aż 109 proc. Opłata czynszowa zaproponowana przez burmistrza jest zbliżona do stawek obowiązujących w Jarocinie czy Pleszewie. Ostatecznie radni przegłosowali (niejednogłośnie) przyjęcie stawki 3,95 zł. Opozycja chce powrócić do tematu i zasugerować wprowadzenie większej podwyżki.

1/3 stawki rynkowej

Gmina ubolewa nad faktem niewielkiej sprzedaży mieszkań. Udaje się sprzedać tylko ok. 20 rocznie. Zdaniem radnego Dariusza Rozuma (Forum Gospodarcze) nikt nie interesuje się wykupem mieszkań potrwą dopóty, dopóki czynsze pozostaną na obecnym niskim poziomie. — *Łatwiej jest mieszkać za 100 zł niż wziąć na swoje barki ciężar utrzymania mieszkania i remontowania budynku* — stwierdził radny. Jego zdaniem urealnienie czynszów w lokalach komunalnych może nastąpić najwcześniej za 10–15 lat. Rozum, prowadzący biuro obrotu nieruchomości, stwierdził, że czynsze w obiektach gminnych stanowią zaledwie 30 proc. stawek wolnorynkowych. Jego

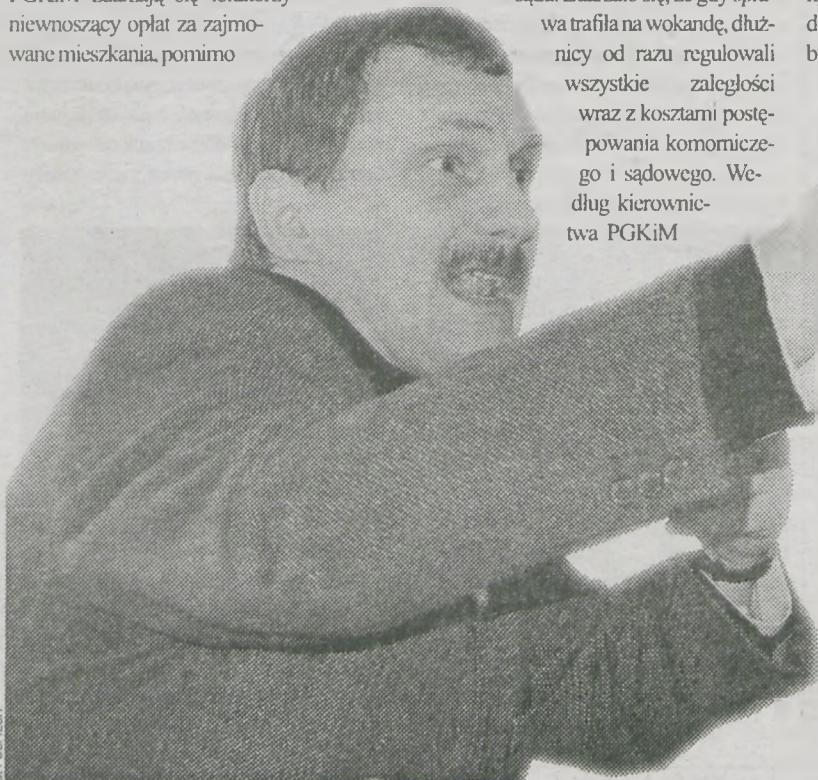
zdaniem lokal komunalny nie może być sposobem na załatwienie problemu mieszkaniowego. — *Mieszkanie socjalne — tak. Opieka nad tymi najuboższymi to zadanie gminy* — przypomniał.

Gmina postawi budynek?

W Krotoszynie jest duży popyt na mieszkania, ale brakuje wolnych lokali. Liczba rodzin oczekujących na lokale komunalne czy socjalne nie spada (łącznie jest ich ponad 80). Samorząd nie buduje nowych domów, i adaptuje inne budynki zbyt rzadko. Kilka lat temu w dawnym budynku biurowca *Cerabuduna* ul. Przemysłowej ulokowano ponad 26 rodzin (w 20 lokalach socjalnych i 6 komunalnych). Wkrótce gmina odda do użytku 9 mieszkań socjalnych w Kobiernie.

Radni chcieliby, aby samorząd postawił w końcu budynek z mieszkaniami komunalnymi. Michał Kurek uważa, że pod koniec 2008 r., wraz z możliwością wprowadzenia dopłat do takich inwestycji, pojawiła się szansa. Planowane postawienie budynku z 24 mieszkaniami umożliwi przeniesienie lokatorów zajmujących dotąd lokale komunalne o nieco niższym standardzie do nowych, a zwolnione lokale staną się socjalnymi, do których trafią najubożsi i ci mniej rzetelni płatnicy.

Sebastian Pośpiech



Radny Dariusz Rozum uważa, że podwyżka czynszu powinna być większa

Koniec odstraszania ptaków

Gmina Krotoszyn przestała odstraszać wrony w parku. Akcja miała być skuteczna, ale nie wypaliła. Urzędnicy ugięli się pod ciężarem krytyki.

— *Pod koniec zeszłego tygodnia urzędzenia zostały wyłączone* — stwierdził Michał Kurek, naczelnik wydziału gospodarki komunalnej krotoszyńskiego Urzędu Miejskiego. Urzędnik wyjaśnił, że w najbliższym czasie rozpoczyna się sezon lęgowy ptaków i magistrat nie zamierza ich niepokoić.

— *Części mieszkańców nasze działania się nie spodobały* — dodał Kurek. Wprawdzie akcję odstraszania podjęto z powodu głosów domagających się usunięcia uciążliwych lokatorów z parku, jednak potem okazało się, że niektórym krotoszyńszanom przeszkadzają odgłosy urzędzeń odstraszających, innym zaś nie podobają się perspektywa zniknięcia wron

i gawronów. — *Decyzję o odstąpieniu od straszenia ptaków podjął burmistrz* — podsumował Michał Kurek. Czyżby swoją cegielkę dorzucił jeden z mieszkańców, który sprawą odstraszania ptaków zainteresował Janusza Weissa z *Radia Zet*? Redaktor prowadzący program na żywo *Dzwonię do Pani/Pana w bardzo nietypowej sprawie* zadzwonił do burmistrza Juliana Joksia i pytał o przyczyny prowadzenia tej akcji.

Z docierających do nas sygnałów wynika, że dyskusyjny był nie tylko pomysł, ale i jego skuteczność. Ptaki wyniosły się z części parku, ale za to obsiadły drzewa w jego okolicach, m.in. na placu Jana Pawła II. (mik)

Dziurlandia na ulicy Rawickiej

Ulica Rawicka jest dziurawa jak szwajcarski ser. Mieszkańcy mogą liczyć jedynie na bieżące remonty, bo nowego asfaltu nie będzie. Przynajmniej w tym roku.

— *Remonty cząstkowe zostaną wykonane* — usłyszeliśmy od dyrektora Powiatowego Zarządu Dróg Krzysztofa Jelinowskiego. Powiat planuje załatanie dziur powstałych w czasie tegorocznej zimy. Niestety, te wyrwy — choć liczne — są znikomą częścią uszkodzeń wysłużonego dywanika asfaltowego. — *W tym roku na pewno nie będzie nowej nakładki* — zapowiedział Jelinowski.

Dlaczego? Przeszkadza kanalizacja, a raczej plany jej budowy. — *Przy budowie kanalizacji będzie bardzo dużo robót ziemnych* — wyjaśniał dyrektor. Trzeba będzie ułożyć nowe rury, zrobić przyłącza. Później wykonawca będzie musiał zająć się starą kanalizacją. — *Tamte rury trzeba będzie usunąć lub odpowiednio zabezpieczyć* — powiedział szef PZD.

Ronieważ w trakcie prac z rurami nawierzchnia zostanie znacznie uszkodzona, wydawanie pieniędzy na nową nakładkę as-

faltową byłoby według Jelinowskiego marnotrawstwem. Na razie mieszkańcy nie mają co liczyć na poprawę sytuacji.

Jak długo przyjdzie im czekać? Nie wiadomo. — *Dopóki nie zostanie położona kanalizacja* — zaznacza Krzysztof Jelinowski. W całej sytuacji pojawia się promyk nadziei — duży, planowany przez gminę projekt kanalizacyjny, obejmie m.in. ul. Rawicką. Dofinansowanie przyznano, więc na prace przyjdzie poczekać rok, może dwa.

Niestety, nie wszyscy mieszkańcy miasta są w tak szczęśliwej sytuacji. Jakis czas temu głośno było o ul. Raszkowskiej, której nawierzchnia jest w równie opłakanym stanie. Tam również powiat odmówił położenia dywanika ze względu na planowane prace kanalizacyjne i zażądał od gminy deklaracji, że przez najbliższe pół dekady nie z ulicą robić nie będzie. Niestety, gmina ze stuprocentową pewnością nie mogła złożyć

takiej deklaracji, więc nowego asfaltu nie wylano.

Powiatowi urzędnicy oczekują od gminy Krotoszyn nierealnych zapewnień. Dlaczego? Bo kto dziś może powiedzieć, jakie możliwości dofinansowania pojawiają się w ciągu kilku czy kilkunastu najbliższych lat. Samorządy odbijają więc między sobą piłeczkę — powiat mówi, że nie zrobi asfaltu, bo gmina planuje inwestycje, gmina przypomina, że prace będą, ale za kilka lat.

A mieszkańcy? Nadal jeżdżą po dziurawych drogach. Doraźne latanie dziur także pochłania pieniądze. Zarządcy dróg mają szczęście, że problem odszkodowań za straty wywołane dziurami w jezdniach praktycznie u nas nie istnieje. Gdyby było inaczej, to może administratorzy przestaliby nazywać remonty mamotrawieniem pieniędzy.

(mik)

Rekontrola PIP w Kobiernie



W podkrotoszyńskim Kobiernie znowu ruszyła produkcja kebabu. Spółki *Elpa Onder* z o.o. już tam nie ma. Pojawiła się inna – *Euro Doner Poland* – z którą właściciel nieruchomości Florian Kmiecik podpisał umowę na wynajem pomieszczeń.

W dwóch lutowych wydaniach *Rzecz* opisaliśmy sytuację protestujących wówczas pracowników firmy *Elpa Onder*, informując również o zaległościach płatniczych zakładu wobec nich. Przeprowadziliśmy też rozmowę z właścicielem *Elpy* – Turkiem Ebubekirem Kocem (RK nr 7 z 17 lutego).

Po naszych telefonicznych pytaniach inspektorzy PIP z Ostrowa Wlkp. przeprowadzili w Kobiernie dwie kontrole. Trwały od 30 stycznia do 2 lutego i od 3 marca do 5 marca. Według kierownika oddziału ostrowskiego PIP Tomasza Kozłowskiego nikt wcześniej nie wnosił żadnych skarg na działalność firmy *Elpa Onder*.

Po pierwszej kontroli PIP zobowiązał tureckiego właściciela do: niewypowiadania umowy o pracę kobiecie w ciąży, niewypowiadania umowy kobiecie na urlopie wychowawczym i anulowania pozostałym pracownikom wypowiedzeń podpisanym 1 lutego.

Kierownik Kozłowski stwierdził, że



To zdjęcie wykonaliśmy w czasie lutowych niepokojów w firmie

inspektorzy nie zajęli się kontrolą techniczną w *Elpie*, ponieważ żadna z pracujących tam osób nie złożyła oficjalnej skargi. Inspekcja techniczna bada w takich sytuacjach, czy w hali produkcyjnej panuje odpowiednia temperatura, czy narzędzia i linia produkcyjna są myte w zimnej wodzie, czy w pomieszczeniach socjalnych znajdują się środki higieny i ciepła woda.

Rekontrola przeprowadzona przez starszego inspektora Piotra Zachwyca wykazała, że turecki biznesmen zastosował się do wszystkich wskazań pokontrolnych z zakresu prawa pracy. Jeśli natomiast chodzi o pozostałe zarzuty, to kon-

trola technicznego bezpieczeństwa pracy stała się według PIP Ostrow Wlkp. niecelowa. Dlaczego? Ponieważ inspektor za nią odpowiedzialny stwierdził, że 3 marca wykonywały pracę tylko dwie kobiety *Elpy* (referentka, handlowiec), które korzystały z biura z prawidłowo wyposażonym pomieszczeniem higieniczno-sanitarnym. Ponadto inspektorzy stwierdzili, że w zakładzie są jeszcze zatrudnieni na podstawie umowy o pracę trzej mężczyźni – kierownik produkcji (był wtedy na zwolnieniu lekarskim) i dwaj pracownicy produkcji, w trakcie kontroli niezajęci wykonywaniem zadań pracowniczych.

Między 3 a 5 marca, a więc wtedy, gdy trwała kontrola, przedstawiciele *Euro Doner Poland* przebywali już na terenie zakładu, przygotowywali linię technologiczną do wznowienia produkcji kebabu i dostosowywali pomieszczenia do obowiązujących przepisów Sanepidu. Tak więc w dniu kontroli nie stwierdzono naruszenia przepisów bezpieczeństwa i higieny pracy.

Inspektorzy uznali również za bezcelowe przesłuchiwanie byłych pracowników firmy *Elpa Onder*, choć ci oczekiwali na miejscu na wypłatę wynagrodzeń.

Sebastian Czachor

Zduny zdecydowały się na obligacje

Zduny wyemitują w tym roku obligacje komunalne. Wprowadzi je na rynek bank DnB NORD Polska S.A. Jak stwierdziła na ostatniej sesji (26 marca) skarbnik samorządu Leokadia Jerzak, mają pomóc w zachowaniu płynności finansowej gminy.

Przed głosowaniem nad uchwałą o obligacjach, o zasadach ich emisji i późniejszego wykupu mówiła przedstawicielka banku DnB NORD Polska S.A., który powstał w 2007 r. po połączeniu banków z Niemiec i Norwegii z Bankiem Inicjatyw Społeczno-Ekonomicznych.

– To pierwsze nasze doświadczenie w emitowaniu obligacji – mówiła Leokadia Jerzak. Jej zdaniem obligacje są dla samorządu o wiele bardziej korzystne od kredytu, który ma wyższe oprocentowanie. Uruchomienie kolejnych

części obligacji bank gwarantuje w terminie 14 dni, za wcześniejszy od ustalonego na początku wykupu gmina nie ponosić będzie dodatkowych opłat, jakie zdarzają się w przypadku kredytów komercyjnych. Przy emisji obligacji nie trzeba rozpisywać przetargu, można wprowadzać je w obieg poza ustawą o zamówieniach publicznych, co ułatwia sprawę pod względem proceduralnym i przyspiesza otrzymanie pieniędzy.

Radni pytali, czy władze gminy sprawdziły wiarygodność propozycji

złożonej przez DnB NORD. Okazało się, że bank ten wyemitował już obligacje dla blisko 60 polskich gmin i powiatów. – Rozmawiałam z trzema skarbnikami gmin, z którymi współpracował, i wszyscy bardzo pozytywnie ocenili fa-
chowosć transakcji – zapewniała Jerzak.

Skarbnik mówiła także, że Zdunom potrzebne są dodatkowe fundusze. W porównaniu z rokiem 2008 samorząd otrzymał o 307 tys. zł mniejszą subwencję oświatową. O 83 tys. zł okrojone zostały także dotacje na pomoc społeczną. Do tego dochodzi konieczność spłaty zaciągniętych w poprzednich latach pożyczek i kredytów. – W naszym przypadku, kiedy poziom zadłużenia w stosunku do planowych dochodów wynosi 15,8 proc., powiększanie deficytu nie jest niebezpieczne. Większość gmin należących do Związku Miast Polskich ma o wiele trud-

niejszą sytuację – mówił przewodniczący rady – Zdzisław Malec.

Radni przyjęli więc uchwałę, dzięki której gmina Zduny wyemituje 2.680 obligacji. Każda z nich warta będzie tyśiąć złotych, ogólna wartość wyniesie więc 2 mln 680 tys. zł. Obligacje będą mogły nabywać osoby indywidualne. Pieniądze uzyskane z emisji przeznaczone zostaną na spłatę wcześniejszych kredytów i realizację zadań inwestycyjnych w 2009 r.

Emisja będzie się odbywać w siedmiu transzach. Sześć pierwszych serii warte będzie po 400 tys. zł. Ostatnia – 280 tys. zł. Wykup obligacji przez gminę (również w siedmiu etapach) potrwa od 2010 do 2013 r. Przyjętą przez radnych uchwałę musi jeszcze zaakceptować Regionalna Izba Obrachunkowa.

Sławek Pałasz

PRACA CZŁŁKA

Oferty Powiatowego Urzędu Pracy w Krotoszynie. Obok każdej miejscowości, w której mieści się zakład lub zlecona jest praca. Dane otrzymaliśmy z PUP 27 marca.

- operator walca, Krotoszyn
- operator wytwórni mas bitumicznych, Krotoszyn
- kierownik robót, Krotoszyn
- elektromechanik samochodowy, Krotoszyn
- operator koparki i koparko-ladowarki, Krotoszyn
- doradca klienta, Krotoszyn
- handlowiec, Biadki
- przedstawiciel finansowy, Krotoszyn, Koźmin, Zduny i okolice
- specjalista ds. promocji i reklamy, Krotoszyn
- doradca handlowy na prezentacje domowe, Krotoszyn
- elektryk – elektromonter, Krotoszyn – delegacja – teren całego kraju
- karmieniarz – betoniarz, Krotoszyn
- operator układarki mas bitumicznych, Krotoszyn
- murarz, Krotoszyn
- lakiernik samochodowy, Sapieżyn
- ślusarz, Sapieżyn
- elektryk, Krotoszyn
- technolog żywności, Dobrzyca
- ślusarz lub tokarz, Koźmin
- pickarz, Krotoszyn
- pilarz, Chwaliszew i teren kraju
- brakarz, Kobylin
- operator obrabiarki – trak pionowy, trak taśmowy, pilarka wielopiętowa, strugarka czterostronna, pilarka poprzeczna, Kobylin
- pracownik biurowy, Rozdrażew
- hydraulik, Tomnice i delegacja
- kierowca kat. C, Kobylin
- szwaczka, Krotoszyn
- murarz – dekarz, Sulmierzyce i teren kraju
- (Wrocław, okolice Milicza)
- brygadzysta nadzoru budowlanego, Krotoszyn i teren Wielkopolski
- pracownik gospodarczy, Krotoszyn i teren Wielkopolski
- elektromonter, Ostrow Wlkp. – delegacja
- asystent okienka, Leszno (praca w Krotoszynie)
- sprzedawca, Krotoszyn i Zduny
- pracownik budowlany z możliwością przyuczenia, Krotoszyn, teren powiatu i kraju
- licencjonowany pracownik ochrony, Krotoszyn i teren powiatu

Rolniku – sprawdź aktualne ceny żywca (z 30 marca br.)

	waga żywa	waga bita ciepła (kl. E)		waga żywa	waga bita ciepła (kl. E)
DUDA Polski Koncern Mięsny SA, Grabkowo		6,00 zł	Zakłady Mięsne BIERNACKI, Golina	4,60zł	5,80 zł
Grupa Producentów Rolnych, Koźmin Wlkp.	4,70 zł	6,20 zł	Skup i sprzedaż Mieczysław Baczyński		
Zakłady Mięsne SOLUS, Golinka (powiat rawicki)		5,90- 6,00 zł	PIASKI	4,75 zł	6,20 zł

Zawsze w nich wierzyłem!

W ubiegłym tygodniu w parafii pw. Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny w Cieszkowie rekolekcje wielkopostne głosił salezjanin – ks. Andrzej Szpak, od ponad trzydziestu lat pracujący z hipisami i innymi subkulturami młodzieżowymi. – **Wielu księży przez lata mówiło o mnie: „to ten od hipisów”, ale z życzliwością oceniali moją działalność** – mówi rekolekcjonista.

Z księdzem Andrzejem Szpakiem spotykam się na cieszkowskiej plebanii. – *Nie tak łatwo opowiedzieć o moich kontaktach z hipisami* – mówi. Na moment wychodzi z pokoju, po czym wraca z notatkami. Czyta reakcje ludzi na hipisów, jakie udało mu się zanotować przez lata. *Takich to zebrać i rozstrzelać! Po co właściwie oni żyją – brudni, pijani, naćpani?* – to tylko niektóre z opinii. *Czy ja potrafię jeszcze kochać?* – tak z kolei pytał jeden z hipisów.

– *Zawsze starałem się w nich dostrzec dobro. Przez przyznanie miłosierdzia patrzyłem na ich problemy i próbowałem zrozumieć konkretnego człowieka, który gdzieś się pogubił, nie miał oparcia w rodzinie, a miłości i akceptacji szukał w buncie, alkoholu czy narkotykach. Często im powtarzałem: ja w was wierzę!* – opowiada duszpasterz. Nie wszystkim udało się pokonać nałóg, niektórzy poumierali.

Pierwsze spotkania

Wszystko zaczęło się w jednej z wrocławskich parafii, gdzie na początku lat 70. ubiegłego wieku młody ksiądz Andrzej uczestniczył z kolegą w spotkaniach nieformalnych grup hipisowskich. Hipisi w Polsce różnili się od tych w Stanach Zjednoczonych. Czasy komunizmu wyzwalały w nich pragnienie wolności, wyjścia z marazmu i szukania własnej tożsamości. Chodziło o bycie niezależnym od wszechobecnej władzy.

Na plebanii doszło jednak do kradzieży. Uznano ją za sprawę hipisów i zawieszono spotkania.

– *Dzisiaj mogę powiedzieć, że to był nasz błąd, choć z drugiej strony zrobiliśmy tę przerwę, by zastanowić się, jak dalej postępować* – mówi ks. Andrzej. Salezjanin uznał, że pomimo tego incydentu powinien pozostać z młodymi buntownikami.

– *Starałem się przyjąć hasła wolności, prawdy i miłości, które przysięgały ruchowi hipisowskiemu, i nadać im wydźwięk ewangeliczny. Gdybym tego nie zrobił i od razu próbował narzucać kościelne kryteria, z pewnością zostałbym odrzucony* – mówi. Salezjanin przypomina, że w czasie jego pobytu w seminarium obradował Sobór Watykański II, który wskazał na konieczność wychodzenia Kościoła do społecznego świata. – *To, co ja robiłem, było próbą praktycznego wcielania w życie tych postanowień.*

Przed prymasem na kolana

Ktoś wpadł na pomysł, by zorganizować pieszą pielgrzymkę na Jasną Górę dla środowiska hipisowskiego. Pierwsza garstka pątników wyruszyła na trasę w 1978 r. i dołączyła do jednej z grup pielgrzymki

okazało się, że hipisom towarzyszyć będzie wóz ekipy telewizyjnej, realizującej film o pielgrzymce, milicjanci przestali się nią interesować. – *Gdy wchodziliśmy na Jasną Górę i poszczególne grupy witał ks. kardynał Stefan Wyszyński, rzuciłem hasło: „Prymas nas wita”. Cała grupa padła na kolana, choć jestem przekonany, że wielu z nich nie bardzo wiedziało, kto jest prymasem. Później prymas Wyszyński mówił, że to jedyna grupa, która tak go przywitała* – wspomina salezjanin.

Od 1982 r. w pielgrzymkach organizowanych przez ks. Szpaka uczestniczą oprócz hipisów także przedstawiciele in-



Ksiądz Andrzej Szpak – duszpasterz środowiska hipisowskiego

warszawskiej. Co roku do Częstochowy szło coraz więcej osób. Gdy ich liczba przekroczyła 500, postanowiono utworzyć odrębną grupę dla hipisów. Ks. Andrzej trochę bał się takiej decyzji. Na szczęście nigdy nie doszło do poważnych ekscesów, choć salezjanin zdawał sobie sprawę z tego, że niektórzy pielgrzymi brali w drogę narkotyki.

Ks. Szpak obawiał się, by prowadzona przez niego po raz pierwszy grupa nie była obserwowana przez milicję. Gdy jednak

nich subkultur młodzieżowych. Pątnicy *Piesznych Pielgrzymek Różnych Dróg* wyruszają na Jasną Górę z różnych miejscowości. W 2008 r. roku pielgrzymka odbyła się po raz 31. Najpierw pątnicy z wielu krajów spotkali się w Brukseli, skąd autokarami przyjechali do Warszawy, by pieszo dotrzeć na Jasną Górę.

Ks. Szpak pracuje dziś w Rzeszowie, prowadzi młodzieżową orkiestrę z chórem, które koncertują w Polsce i poza jej granicami.

Sławek Pałasz



Otwórz serce na cud

Za tydzień, w świątecznym numerze *Rzeczy*, Czytelnicy znajdą ulotkę informacyjną na temat książki J. M. Hafferta – znanego badacza zagadnień fatimskich. Tytuł publikacji brzmi *Świadkowie cudu Słońca*. Haffert opiera się na dowodach i relacjach naocznych świadków. Książka napi-

sana jest w sposób zrozumiały dla każdego. Polskie wydanie zawiera 128 bogato ilustrowanych stron, a na nich dokumentalne zdjęcia wykonane przez świadków *cudu słońca*.

Warto poznać relacje ludzi, którzy widzieli cud. **(scz)**

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że 20 marca zmarła opatrzona Sakramentami św. moja Ukochana Żona, Mama, nasza Córka, Synowa, Siostra, Szwagierka, Bratowa, Ciocia i Kuzynka

ś†p.

Renata Jackowska

z d. Antczak
przeżywszy lat 42
W smutku pogrążona
Rodzina

Odeszli do Pana...

ś†p.

Józef Klonowski, lat 62

ś†p.

Cyryl Mikołajczyk, lat 73

ś†p.

Stefania Brajer, lat 78

ś†p.

Anna Wawrzynkiewicz,
lat 86

ś†p.

Kazimiera Pietrasik, lat 84

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że 23 marca zmarł nasz Ukochany Ojciec, Syn, Teść, Dziadek, Brat, Szwagier, Kuzyn i Wujek

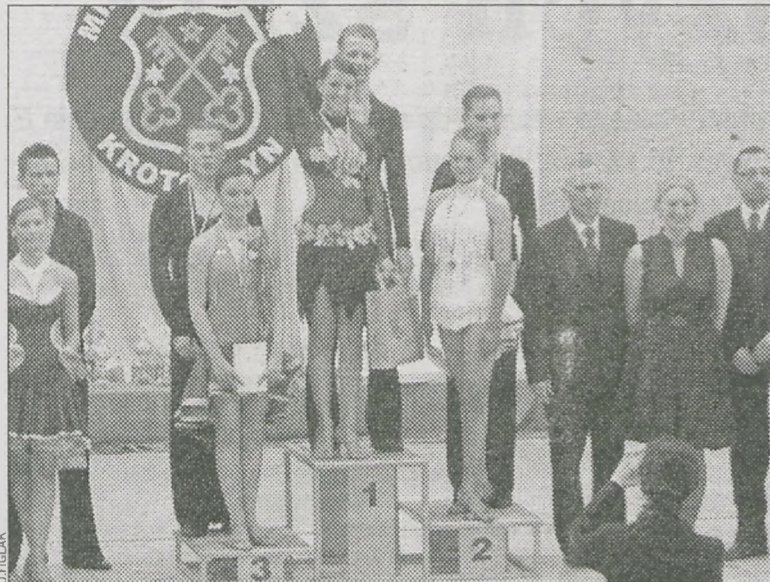
ś†p.

Jerzy Płonka

przeżywszy lat 55
W smutku pogrążona
Rodzina

Jesteśmy częścią historii Krotoszyna. Ze smutkiem żegnamy tych, którzy odchodzą. Nekrologi i pożegnania mają na zawsze zapisać Ich w kronice naszej małej ojczyzny.

Krotoszynianie dwukrotnie na podium



Na pierwszym miejscu Jagoda Szkudłapska i Mateusz Keller z Show Dance

Jagoda Szkudłapska i Mateusz Keller dwukrotnie stanęli na podium w sobotnim XX Ogólnopolskim Turnieju Tańca Towarzystwa Krotoszyńskiego o Puchar Burmistrza Krotoszyna.

Na krotoszyński turniej zorganizowany w minioną sobotę przyjechały, jak co roku, pary z całej Polski, m.in. z: Bydgoszczy, Głogowa, Kalisza, Krakowa, Łodzi, Poznania, Warszawy i Wrocławia. Kwalifikacje trwały od godzin południowych. Występy oceniali sędziowie z Łodzi, Łomianek, Poznania, Radomia i Warszawy. Głównym arbitrem był Grzegorz Kałmuczak z Poznania.

Reprezentanci Krotoszyna, Mateusz Keller i Jagoda Szkudłapska, w sobotnim turnieju zaprezentowali bardzo dobrą formę i dwukrotnie stanęli na podium. Wywalczyli pierwsze miejsce w tańcach latynoamerykańskich w klasie C oraz trzecią

Tańce turniejowe

dzielimy na: standardowe (ST) i latynoamerykańskie (LA). Do tańców standardowych zaliczają się: walc angielski, tango, walc wiedeński, foxtrot i quickstep. Tańce z grupy latynoamerykańskiej to: rumba, samba, cha-cha, pasodoble i jive. Poszczególne tańce różnią się pochodzeniem, charakterem, układami podstawowych kroków i muzyką. Umiejętności taneczne par oceniane są w kategoriach wiekowych i klasowych. Kategorie wiekowe to: do 9 lat, 10-11 lat, 12-13 lat, 14-15 lat i powyżej 15 lat, a kategorie klasowe to (od najsłabszej do najlepszej): E, D, C, B, A.

lokację w tańcach standardowych. Za zwycięstwo odebrali puchar burmistrza Krotoszyna, który wręczył jego zastępca Ryszard Czuszek. Oprócz tego najlepsi otrzymali medale i dyplomy.

(alex)

Wolność jest w nas?

Od 27 marca w krotoszyńskim kinie wyświetlany jest film *Popiełuszko. Wolność jest w nas* według scenariusza i w reżyserii Rafała Wierzyńskiego. Minął równo miesiąc od jego kinowej premiery. Główną rolę ks. Jerzego Popiełuszki zagrał aktor młodego pokolenia Adam Woronowicz.



Film przenosi nas w niespokojne lata 80. Przedstawia czasy, gdy brakowało nadziei, a aparat bezpieczeństwa umacniał panowanie PZPR. Przedstawia historię człowieka, który miał wtedy odwagę przekazywać prawdę i upominać się o godność i wolność swojego narodu w oparciu o nauczanie papieża Jana Pawła II i kardynała prymasa Stefana Wyszyńskiego. Pokazuje, jak skromny

chłopak z podlaskiej wsi przeciwstawił się w rozpoznawalnego nie tylko w Polsce duchowego przywódcę w walce o wolność i prawdę, zakatowanego w 1984 r. przez oprawców z SB.

Film zawiera też oryginalne kadry i fotografie, dokumentujące m.in. interwencję wojskową w Czechosłowacji z 1968 r., strajki robotnicze, pielgrzymki Jana Pawła II do Polski, powstanie *Solidarności*, wprowadzenie stanu wojennego. Trafne jest zdanie z ulotki reklamującej dzieło: *To jest też Twoja historia*. Trwający prawie dwie i pół godziny film do końca trzyma widzów w napięciu. Po obejrzeniu *Popiełuszki* opuszczają salę w milczeniu.

Sebastian Czachor

Pasja w filharmonii

8 kwietnia Zduński Ośrodek Kultury organizuje wyjazd do Filharmonii Wrocławskiej na *Koncert pasyjny*. Koszt biletu oraz przejazdu w obydwie strony to 35

zł. Autobus odjedzie z rynku w Zdunach 8 kwietnia o 17.00. Zapisy prowadzi Izba Muzyczna ZOK-u.

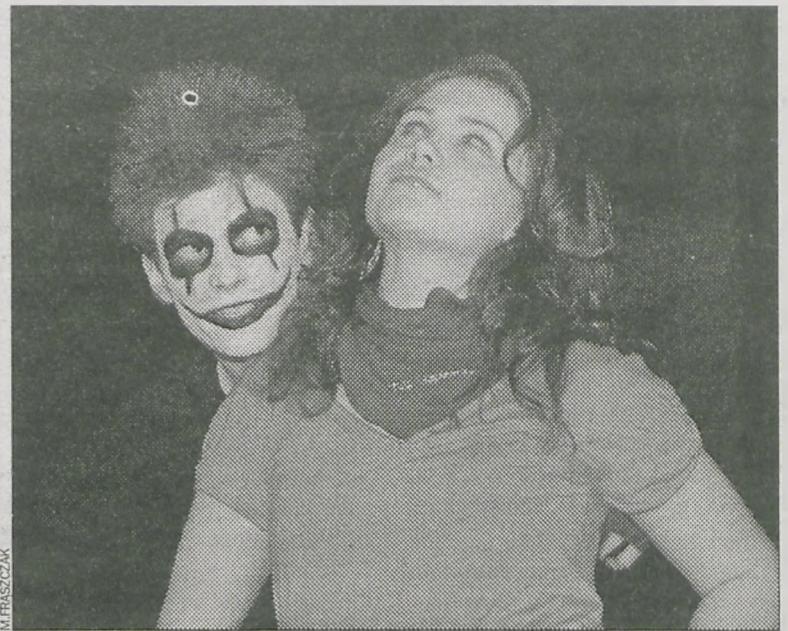
(mal)

Kołatajowcy wystawili musical

25 marca na deskach kina *Przedwiośnie* grupa 25 uczniów I LO im. H. Kołataja w Krotoszynie wystawiła minimusical *Słowa...*, opowiadający o licealnej młodości, jej marzeniach i problemach. Pokazano go trzy razy – o godz. 9.00 dla gimnazjalistów, kilka godzin później dla młodzieży ze szkół średnich, jednak najważniejszy był spektakl o godzinie 19.00 dla szerokiej publiczności. Wtedy, ku zaskoczeniu wszystkich, sala wypełniła się po brzegi. Niektórzy młodzi widzowie przyszli nawet drugi raz, by obejrzeć musical.

Za naszym pośrednictwem autorzy i wykonawcy spektaklu dziękują za zaangażowanie następującym instytucjom: I LO im. Hugona Kołataja, Krotoszyńskiemu Ośrodkowi Kultury, kinu *Przedwiośnie* i młodzieżowemu klubowi środowiskowemu *Rivendell*.

(popi)



Jedna z ciekawszych charakterystyk



Karolina Frąckowiak odgrywa rolę – Włodzimierz „Włody” Rabszczewskiej, Rafał Nelka w roli Franciszka „Frajera” Łyżeczki

Donosiciel kulturalny



KINO



WYSTAWY



IMPREZY

Kino *Przedwiośnie*

Ślubne wojny, USA, komedia 89', 1 kwietnia, godz. 17.30, bilety 10 i 12 zł
Milczenie Lomy, Francja, dramat obyczajowy, 105', 2 kwietnia, godz. 20.10, DKF, bilety 5 zł
Popiełuszko, Polska, biograficzny 150', 31 marca do 7 kwietnia, godz. 19.15, bilety 10 i 12 zł
Różowa Pantera, USA, komedia 92', 3-7 kwietnia, godz. 17.30, bilety 10 i 12 zł
5 kwietnia kino nieczynne

Zduny

Ośrodek Kultury

Od 30 kwietnia w galerii *Na stryżku* oglądać można wystawę *Kolory* z pracami członków krotoszyńskiego klubu fotograficznego *Blend*.

Sulmierzyce

Dom Kultury

Do 31 marca w Sulmierzyckim Domu Kultury trwa wystawa kółka modelarskiego. Prace wystawione są w bibliotece, obejrzeć je można w godzinach otwarcia biblioteki.

Krotoszyn

Krotoszyński Ośrodek Kultury

2 kwietnia o godz. 9.00 i 10.30 w sali kina *Przedwiośnie* odbędzie się przedstawienie Teatru Banasiów *Pisanki i kraszanki, wiosenne malowania*. Zapisy w Krotoszyńskim Ośrodku Kultury pod nr. telefonu 062 725 42 78, cena biletu 8 zł.

19 kwietnia w godz. od 10.00 do 14.00 w sali baletowej Krotoszyńskiego Ośrodka Kultury odbędą się warsztaty taneczne – taniec brzucha. Zapisy trwają do końca marca. Koszt kursu 40 zł.

Szanowni Podróżni!

Przedsiębiorstwo PKS w Ostrowie Wielkopolskim
ul. Batorego 35, 63-400 Ostrów Wlkp.
ogłasza konkurs pod nazwą:

„Z PKS pojedziesz za darmo”

Podstawowymi warunkami uczestnictwa w konkursie są: zakup w kasie biletowej na dworcu autobusowym w Ostrowie Wielkopolskim albo w Krotoszynie **biletu miesięcznego pracowniczego** oraz przekazanie na jednym z tych dworców autobusowych w terminie do piętnastego dnia miesiąca następującego po zakończeniu kwartału, w którym zakupiono bilet, **informacji o uczestniku konkursu (oznaczenie biletu, dane osobowe uczestnika), stanowiącej los biorący udział w kwartalnym losowaniu nagród.**

Spośród wszystkich złożonych losów niezależna komisja wylosuje dwa losy w Ostrowie Wielkopolskim i dwa w Krotoszynie, sporządzając jednocześnie protokół. Losowania odbywać się będą przed zakończeniem miesiąca następującego po zakończeniu kwartału, w terminach i miejscach każdorazowo ustalanych przez organizatora konkursu i podawanych na jego stronie internetowej. W losowaniu mogą wziąć udział zainteresowani uczestnicy konkursu.

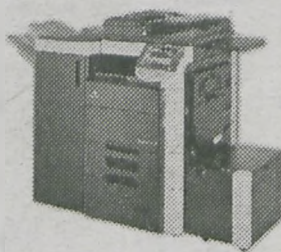
Osobom wymienionym w wylosowanych losach przysługiwać będzie nagroda – PRAWO DO NIEODPŁATNEGO BILETU MIESIĘCZNEGO PRACOWNICZEGO w miesiącu następującym po dniu losowania.

Regulamin konkursu znajduje się na stronie internetowej organizatora konkursu: oraz przy Kasach Biletowych Dworca Autobusowego w Ostrowie Wlkp. i Krotoszynie.

Przyjemnej jazdy i powodzenia w konkursie

życzy
Direkcja P PKS w Ostrowie Wielkopolskim

Druk cyfrowy



- ksero czarno-białe i kolor
- formaty: do A3 i baner
- także wysokie nakłady
- ulotki, foldery, katalogi
- nakłady od kilkudziesięciu sztuk
- zszywanie i dziurkowanie broszur

Rzecz Krotoszyńska, ul. Siankiewicza 2a. Tel. 062 725 71 42

1% na
Towarzystwo Przyjaciół Dzieci
Zarząd Główny
KRS 0000114345
Należy podać:
Zarząd Miejski Krotoszyn

Firma informatyczna
zatrudni osobę na stanowisko
INFORMATYK
do pracy w dziale wdrożeń
systemów dla biznesu
oraz informatycznego
wsparcia Klientów.



Osoby z doświadczeniem
prosimy o przesłanie CV
na adres praca@itime.pl
Dodatkowe informacje
można uzyskać pod
nr telefonu 0 602 723 237

Tadeusz Wiśniewski

– na prośbę pacjentów znowu będzie wykonywał
zabiegi bioterapeutyczne w Krotoszynie.

Nadrzędnym jego celem jest niesienie pomocy drugiemu człowiekowi. Bioenergoterapią zajmuje się od ponad dwudziestu lat.

Pomaga między innymi w takich schorzeniach, jak: choroby układu krążenia, miażdżyca, choroby układu moczowego, nerek, prostaty, choroby reumatyczne, bóle różnego pochodzenia, guzy, torbiele, cysty i mięśniaki, schorzenia układu pokarmowego, oddechowego oraz problemy związane z kręgosłupem.

Tadeusz Wiśniewski będzie przyjmował w Krotoszynie 17 i 18 kwietnia 2009 roku.
Rej. tel. całą dobę pn. – nd.: 062 725 43 06. **Dodatkowe informacje: 606 461 111.**

Kolejna szansa dla naszych szkół

Trzy szkoły z terenu powiatu krotoszyńskiego wezmą udział w pilotażowym programie **E-szkola Wielkopolska**. Dla placówek to szansa, dla nauczycieli wyzwanie – trzeba będzie ośwoić się z nowoczesnymi technologiami.

Program realizuje Ogólnopolska Fundacja Edukacji Komputerowej. Organizacja od wielu lat wspiera wdrażanie nowoczesnych technologii w szkołach. Jej najnowszym przedsięwzięciem jest **E-szkola Wielkopolska**. Inicjatywa rozwijana jest już trzeci rok. – *Na terenie Wielkopolski do programu zostanie włączonych 75 placówek* – wyjaśnił nam Przemysław Wójcik, wicedyrektor Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych nr 2 w Krotoszynie, który także będzie wdrażał **E-szkolę**. Działanie skierowane jest do gimnazjów (tych będzie 36) oraz liceów ogólnokształcących i profilowanych (39 placówek).

Docelowo w każdym powiecie w projekcie miały uczestniczyć dwie szkoły – gimnazjum i ponadgimnazjalna. Z nieoficjalnych informacji wynika, że ujęcie aż dwóch szkół średnich z Krotoszyna zadowaliliśmy temu, że w innym powiecie jedna z placówek się wycofała.

Trzy elementy

Wspierany ze środków Europejskiego Funduszu Społecznego program podzielony został na trzy elementy – *Twórczy uczeń, Twórczy nauczyciel i Pomoc techniczna*. – *Techniczna strona przedsięwzięcia zakłada przede wszystkim zapewnienie szkółom z projektu równego, wysokiego standardu wyposażenia* – powiedział Wójcik. Każdą placówkę odwiedzi zespół, który oceni, czego w niej brakuje. – *Nie chodzi o to, aby wszyscy dostali taki sam sprzęt. To będą różne podzespoły, ale o porównywalnej wartości* – dodał nasz rozmówca. Szkoły mogą dostać urządzenia sieciowe, projektory, komputery, oprogramowanie. Z programem łączy się też szansa na tanie legalne

programy *Microsoftu*. Ze wstępnych informacji wynika, że koszt jednej licencji może nie przekroczyć 20 zł!

Uczeń i nauczyciel

Najważniejszą rolę w projekcie odgrywają dwa jego elementy: *Twórczy nauczyciel i Twórczy uczeń*. W ramach pierwszego w każdej szkole dwunastu nauczycieli zostanie przeszkolonych, aby mogli w pełni korzystać z najnowszych rozwiązań interaktywnej oświaty. W ramach drugiego placówka stworzy pięć grup po dwunastu uczniów. Każda będzie miała lidera – nauczyciela. Zadaniem grup będzie wykonanie interdyscyplinarnych projektów. – *Mogą to być badania, wyjazdy, wszystko zależy od pomysłowości zespołów* – zachwalał Wójcik. Wiadomo jedno – będą dotyczyły przede wszystkim nauk ścisłych i społeczno-politycznych.

Serce projektu

Największą nowością w systemie będzie platforma **FRONTER**. Jest to internetowa wirtualna szkoła. Każdy z uczniów i nauczycieli otrzyma do niej dostęp. – *FRONTER-a opracowali i obsługują Duńczycy, ale całość jest w języku polskim* – wyjaśnił nasz rozmówca. Na duńskich serwerach stworzona zostanie wirtualna placówka – tam nauczyciele będą mieli swoje klasy, tam zamieszczać będą materiały dla uczniów. Sami uczniowie również będą mogli wymieniać się notatkami i multimediami. – *Łatwiej będzie opracowywać projekty, prowadzić kółka zainteresowań czy uzupełniać materiały, kiedy ktoś nie będzie w szkole* – podsumował wicedyrektor. Dostęp do FRONTERA jest płatny (kosztuje ok. 2 tys.

zł rocznie) – szkoły uczestniczące w projekcie otrzymają go za darmo na dwa lata.

Ogromna szansa

E-szkola Wielkopolska to szansa, ale także wyzwanie dla nauczycieli. – *Wdrażanie nowych technologii zawsze wymaga wysiłku* – stwierdził Przemysław Wójcik. Niestety, nie od dziś wiadomo, że nie wszyscy nauczyciele są na bieżąco z technicznymi nowinkami. Nasz rozmówca zapewnił, że w jego szkole takiego problemu nie będzie.

Placówki, które rozpoczęły wdrażanie projektu, zostaną tzw. szkołami wzorcowymi. Ich zadaniem będzie szkolenie innych nauczycieli w regionie i pomoc we wprowadzaniu platformy **FRONTER** do wszystkich szkół Wielkopolski.

Mikołaj Niedbała

NASZ KOMENTARZ

Szkola musi iść ku nowoczesności i dobrze, że projekty dające taką możliwość są wdrażane w naszym powiecie. Niestety, sam sprzęt i najrzetelniejsze szkolenia na nic się zdadzą, jeśli zabraknie chęci do działania albo raczej przełamania niechęci do techniki. Z nowinkami wśród nauczycieli bywało kiepsko, gdy ja się uczyłem. Mało tego – część z nich, o zgrozo, twierdziła, że uczniowie powinni obchodzić się bez telefonów komórkowych, a z internetu korzystać jedynie w ostateczności, bo nie nie zastąpi starej wysłużonej encyklopedii. Wątpię, by w ostatnich paru latach wiele się zmieniło, skoro większość „belfrów”, o których mówię, nadal uczy. Dlatego wydaje mi się, że „E-szkola” – mimo optymistycznych założeń – trafi na oporny grunt.

Zenon Bałagan

Wzięli i utopili Marzanny

Pierwszy wiosenny dzień był dla krotoszyńskich turystów okazją do odbycia tradycyjnego obrzędu pożegnania zimy, czyli utopienia jej symbolu – Marzanny.

Przed siedzibą Oddziału PTTK w Krotoszynie w sobotni poranek zebrała się grupa ponad 50 turystów w różnym wieku. Powitali ich organizatorzy rajdu: Kazimierz Mackiewicz i Andrzej Chmielarz. Po chwili wszyscy wyruszyli przez krotoszyński Rynek w kierunku deptaku. Dalej trasa wiodła wokół stawu na Błoni, gdzie zrobiono pierwszy przystanek. Słoneczna pogoda sprzyjała pieszej wędrówce, ale zimny wiatr przyspieszał nieco tempo marszu. Po obejściu jeziora uczestnicy przeszli przez osiedle i udali się w kierunku osad Grzegorzew i Zmysłów. Od firmy *Krepeł* wędrowali lasem.

Ok. 11.30 rajdowicze dotarli do mety usytuowanej przy *grzybku* obok stadionu Towarzystwa Miłośników Piłki Nożnej. Posilili się grochówką i ogrzali przy ognisku. Następnie oceniono przyniesione przez nich Marzanny. Zdecydowanie wygrała Marzanna uczniów Zespołu Szkół Specjalnych, ale nagrody w postaci wor-



Rajdowi towarzyszyły promienie słońca

ków ze słodyczami otrzymali wszyscy autorzy. Po chwili pierwszą Marzannę do ogniska wrzucił nowo wybrany prezes oddziału PTTK w Krotoszynie Karol Pio-

trowski. Po spaleniu wszystkich symbolizujących zimę kukiel rajdowicze wrócili do domów.

(tyna)

APTEKI

KROTOSZYN

Dyżur pełni apteka *Na Zacisku* (062 722 80 60) do 2 kwietnia, apteka *Śródmiejska* (062 725 74 66) od 3 do 9 kwietnia

KOBYLIN

Pod Orlem, ul. Wolności 7 (548 24 12), 8.30 – 13.00, 14.00 – 17.00, sob. 10.00 – 13.00.

KOŹMIN WLKP.

Apteka, ul. Stary Rynek 1 (721 61 32), 8.00 – 18.00, sob. 8.00 – 13.00, *Zamkowa*, ul. Krotoszyńska 6 (721 65 24), 8.00 – 20.00, sob. 8.00 – 13.00, *Esculap*, ul. Jana Pawła II 17 (721 93 82), pn. – pt. 8.00 – 19.00, sob. 8.00 – 13.00.

ORPISZEW

Przy Stawnej, ul. Stawna 1 (721 28 54), pn. – pt. 8.00 – 17.00, sob. 8.00 – 12.30.

ROZDRAŻEW

Prima, ul. Krotoszyńska 9 (722 12 94), pon. – pt. 7.30 – 16.30, sob. 8.00 – 13.00.

SULMIERZYCE

Sulmierzycka, ul. Krótka 1 (722 32 24), pn. – pt. 8.00 – 18.00, sob. 11.00 – 13.00.

ZDUNY

Alifam, Rynek 19 (721 57 28), 8.00 – 18.30, sob. 9.00 – 13.00.

HOROSKOP



BARAN (21III – 20IV)

Poczujesz się zmęczony na samą myśl o obowiązkach. Przejrzyj oferty biur podróży, może znajdziesz propozycję wiosennego wyjazdu.



BYK (21IV – 21V)

Odczujesz poprawę zdrowia i humoru. Będziesz miał wiele sił, które szkoda marnować na leniuchowanie.



BLIŹNIĘTA (22V – 21VI)

Masz przed sobą udany tydzień. Warto odważnie zaczynać nowe sprawy. Poczujesz przypływ zawodowych ambicji.



RAK (22VI – 22VII)

Nie ukrywaj emocji, powiedz głośno i wyraźnie, co Ci leży na sercu. Może osoba, której się boisz coś wyznać, chciałaby to usłyszeć.



LEW (23VII – 22VIII)

Szybko poradzisz sobie z kłopotami z przeszłości, uwolnisz się i będziesz szukać szczęścia dalej. Na pewno je znajdziesz.



PANNA (23VIII – 22IX)

Coś zostanie w niekoniecznie miły sposób przecięte i zakończone. Nawet Cię to nie zdziwi, bo sytuacja od dawna zmierzała w tym kierunku.



WAGA (23IX – 22X)

W pracy przystosuj się do rzeczywistości, jest jak jest i zmiany mogą być na razie nieznaczne. Nie podejmuj pochopnych decyzji.



SKORPION (23X – 22XI)

Zbyt wiele czasu poświęcasz pracy, zaniedbując w ten sposób bliskich. Zwolnij tempo, Twój szef jest z Ciebie zadowolony.



STRZELEC (23XI – 21XII)

Po ubiegłym tygodniu masz dość wszystkiego. Nie możesz jednak teraz odpuścić, to nie jest czas na rozczulanie się nad sobą.



KOZIOROŻEC (22XII – 20I)

Ktoś bardzo bliski Twemu sercu ma kłopoty. Poczujesz się w obowiązku pomóc. Najlepszym rozwiązaniem będzie wsparcie z Twojej strony.



WODNIK (21I – 20II)

Nie wtrącaj się do życia innych, gdy oni sobie tego nie życzą. Twoje rady, choć dobre, nie zawsze są odbierane pozytywnie.

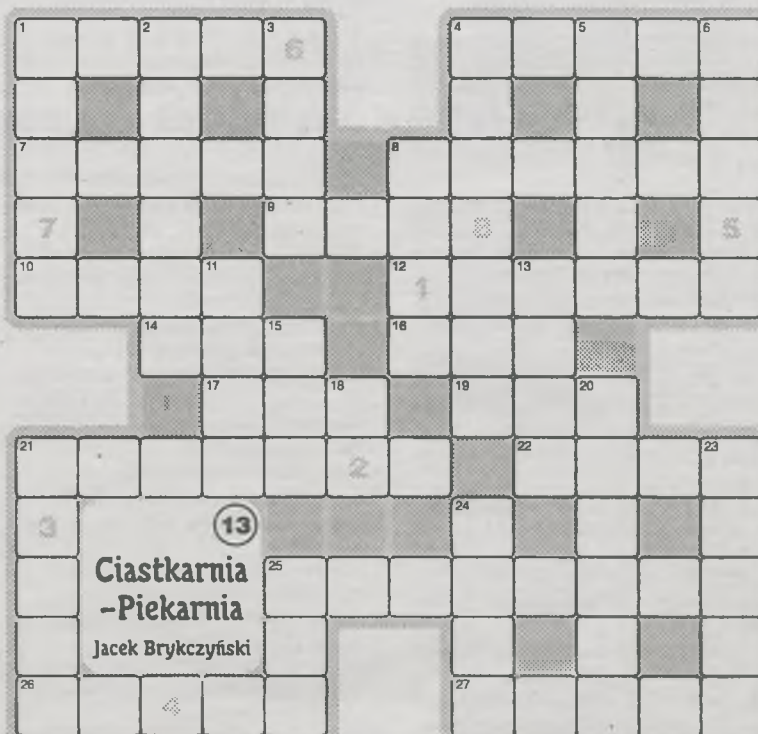


RYBY (21II – 20III)

Sam wiesz, że Twoje postępowanie nie zawsze jest fair. Jeśli tego nie zmienisz, ktoś bliższy Ci Ciebie obrazi.

KRZYŻÓWKA ZE SMAKIEM

Nagrody za prawidłowe rozwiązanie krzyżówki z wydania nr 12 (SIKORKA) wylosowaliśmy dla Cecylii Ratajczak z Krotoszyna. Zapraszamy do redakcji w piątek po odbiór nagrody. Dziś hasło składa się z 8 liter. Na rozwiązania czekamy do 3 kwietnia.



POZIOMO

1. Postument; 4. Stary Niemiec, mocno zły; 7. Azotan srebra; 8. Sumeryjski bóg pisma; 9. Z Manhattanem; 10. Czart; 12. Dodatkowy nakład; 14. Skupisko drzew; 16. Chowane w rękawie; 17. Pamięć w komputerze; 19. Podwójne imię Gabor; 21. Zna się na maszynach; 22. Do transportu mleka; 25. Tubylec z Australii; 26. Operator różniczkowy; 27. Kleryk

PIONOWO

1. Nasz powszedni; 2. Wzburzona morsa toń; 3. Nie używa grzebienia; 4. Z wybrednym podniebieniem; 5. Kontroler biletów; 6. Wiązany na sukience; 8. Wojsko Tuhaj – Beja; 11. Miasto w południowym Czadzie; 13. Krążek lekkoatlety; 15. Bieszczadzka rzeka; 18. Do, re ... 20. Kanton w Szwajcarii; 21. Stado mustangów; 23. Kofi, szef ONZ; 24. Śpiewana w operze; 25. Ropucha olbrzymia.

Ożeń się z Rzeczą!

Spędzasz wieczory samotnie przy telewizorze i czasami masz ochotę upić się lub zwariować z rozpaczy? Nie rób tego! Z nami znajdziesz tę jedyną, tego jedynego. Nikt ze znajomych się nie dowie, że szukasz dziewczyny, chłopaka, żony lub męża.

OFERTY

Kawaler, 185 cm wzrostu, bez nałogów, bez zobowiązań, niezależny, pozna sympatyczną panią w wieku 28 – 40 lat, też bez nałogów, stan cywilny obojętny. Tel. 0693 064 235. (1 – nr 1)

32-latek, pracujący, bez nałogów, szczerzy i uczciwy pozna panią o podobnych cechach w wieku 24 – 33. Cel – stały związek. Tel. 0519 474 857. (2 – nr 1)

Panna pozna kawalera, pana bez nałogów, w wieku 36 – 44 lat. (1 – nr 4)

Andrzej, lat 43, poszukuje pani w odpowiednim wieku, która może mieć dziecko. (2 – nr 4)

Wolny mężczyzna lat 39, niezależny finansowo, pozna panią niepalącą, która może zmienić miejsce zamieszkania. Dziecko nie stanowi problemu, stan cywilny obojętny. Tel. 0782 896 418. (1 – nr 5)

Przystojny, szczupły kawaler, lat 40, młody wygląd, wzrost 175 cm. Mieszkam na wsi. Poznam sympatyczną, zgrabną, odpowiedzialną kobietę. Cel – stały związek. Napisz... (1 – nr 6)

Anons kieruję do pani z sercem, wiarą w drugiego człowieka, która mimo popełnionych błędów pragnie kochać i być kochaną. Ja mam 42 lata, 178 cm wzrostu, niebieskie oczy, jestem niebrzydki, niegłupi i mam na imię Sławek. Poznam panią, która odmieni moje życie. Miejsce zamieszkania i warunki osobiste nie są dla mnie istotne. Poznasz mnie, a wtedy sama ocenisz, czy warto. (1 – nr 9)

Kawaler lat 44 pozna pannę lub wdowę do lat 40, która u niego zamieszka. Może mieć dziecko. (1 – nr 10)

Wolna, sympatyczna domatorka poszukuje pana w wieku 50 – 60, mogą zmienić miejsce zamieszkania. 783 091 823. (1 – 45)

Panna lat 30, średniego wzrostu, szatynka o niebieskich oczach, miłego usposobienia pozna mężczyznę w wieku od 27 do 33 lat. Oczekuję poważnych ofert. Zdjęcie mile widziane (numer telefonu przyspieszy kontakt). (1 – nr 13)

Sympatyczny, przystojny kawaler, bez nałogów, wzrost 177 cm. Wykształcenie zawodowe. Poznam sympatyczną, szczupłą, wrażliwą dziewczynę w wieku do 35 lat. Mogę zmienić miejsce zamieszkania. (2 – nr 13)



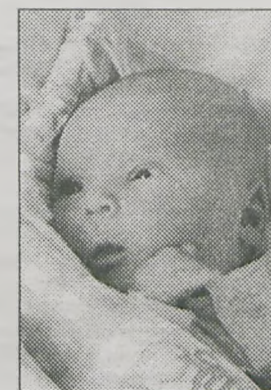
1. Amelia, córka Wiesławy i Wiesława Szulców z Ujazdu, ur. 24 marca



2. Antoni, syn Wioletty i Bartłomieja Kaczmarków z Rozdrażewki, ur. 24 marca



3. Syn Joanny i Bogusława Broda z Maciejewa, ur. 25 marca



4. Syn Marzeny i Radosława Bączków z Koźmińca, ur. 25 marca

Dzień dobry, TO JA!

Zdjęcia dzieci urodzonych w krotoszyńskim szpitalu. Rodziców, którzy chcą mieć pamiątkową fotografię, zapraszamy do redakcji. Zdjęcia udostępniamy bezpłatnie, prosimy jedynie o przynoszenie własnych nośników danych (dyskietka, pendrive, płyta CD).



5. Anna, córka Magdy i Michała Paterczyków z Kromolic, ur. 27 marca



6. Kacper, syn Renaty i Karola Jakubków z Nowej Wsi, ur. 26 marca



7. Mateusz, syn Moniki i Mariusza Stolarzów z Krotoszyna, ur. 25 marca



8. Wiktor, syn Ewy i Mariusza Szychów z Orpiszewa, ur. 19 marca

H.E. Serafiniak nieruchomości

Zapewniamy:

- fachową i kompleksową obsługę transakcji i regulacji stanu prawnego
- porady w zakresie sprzedaży, zmiany, wynajmu
- wycenę nieruchomości przez rzeczoznawcę majątkowego

Krotoszyn, ul. Rynek 1/6
tel/fax. 062 722 66 21,
0695 432 342, 0660 773 051

www.serafiniak.pl

Geodezja

obsługa inwestycji,
inventaryzacja wykonawcza,
mapy sytuacyjno - wysokościowe,
podziały, rozgraniczenia,
regulacja stanu prawnego nieruchomości

DZIAŁKI
KROTOSZYN, działka pod zabudowę mieszkaniową o pow. 0,7043m kw. Ubrojenie: woda, prąd. Cena 220.000 zł. w pobliżu **KROŚNICA**, gm. **Milicz**, grunt rolny, o pow. 47 ha. Cena: 1.775.000 zł.

KROTOSZYN, w atrakcyjnym rejonie, działka o pow. 3991 m kw z zarybionym stawem o pow. 1772 m kw. Cena 350.000 zł.
GORZUPIA, działka budowlana z ustalonymi warunkami zabudowy o pow. ok. 1250 m kw, woda, prąd. Cena 600 zł/m kw.

ZDUNY, działka budowlana z ustalonymi warunkami zabudowy o pow. ok. 895. Cena 50 zł/m kw.

ZDUNY, działka budowlana z ustalonymi warunkami zabudowy o pow. ok. 1025 m kw. Cena 50 zł/m kw.

ZDUNY, działka budowlana z ustalonymi warunkami zabudowy o pow. ok. 1258 m kw. Cena: 40 zł/m kw.

ZDUNY, działka budowlana z ustalonymi warunkami zabudowy o pow. ok. 1759 m kw. Cena: 35 zł/m kw.

5 KM OD KROTOSZYNA, grunt od 1 ha pod agroturystykę, rekreację, możliwość budowy stawów, teren częściowo zalesiony. Położe uroznożone. Cena do uzgodnienia.

CHACHALNIA, działki budowlane, decyzja o warunkach zabudowy 1050 m kw, w atrakcyjnym rejonie, prąd, woda. Cena: 60 zł/m kw.

2 km pod Cieszkowem pięknie położony wśród lasów grunt rolny o pow. 3,77 ha – 120 000 zł

Smoszew, graniczy z Krotoszynem, 6 działek o pow. 1249 m kw, 1 o pow. 1131 m kw, woda, prąd, warunki zabudowy – 60 zł/m kw

Biadki, działka 2500 m kw pod zabudowę jednorodzinną lub pod inwestycję, woda, prąd – 45 000 zł

OKAZJA 2 km od Odolanowa, pięknie położona wśród lasów działka o pow. 6900 m kw pod zabudowę jednorodzinną. Cena 150 000 zł.

Krotoszyn, działka pod zabudowę jednorodzinną o pow. około 850 m². Cena 100 000 zł

5 km od Kozmina, działka o pow. 1192 m², ubrojenie: woda, prąd, kanalizacja deszczowa, cena 66 000 zł

Krotoszyn, działka pod zabudowę mieszkaniową o pow. 1479 m², ubrojenie: woda, prąd. Cena 120 000 zł

Salnia, działki budowlane z warunkami zabudowy o pow. 1154 m², 1155 m² i 1910 m², ubrojenie: woda, prąd, asfalt. Cena 120 000 zł

Krotoszyn, działka budowlana o pow. 1500 m², ubrojenie: kanalizacja, woda, prąd, asfalt. Cena 110 000 zł

Krotoszyn, działka budowlana, o pow. 3150 m², ubrojenie: kanalizacja, woda, prąd, asfalt. Cena 77 000 zł

Salnia, działka pod zabudowę jednorodzinną o pow. 1719 m², ubrojenie: woda, prąd, kanalizacja. Cena 50 000 zł

KROTOSZYN, działka o pow. 10816 ha, przeznaczenie pod przemysł, usługi, składy, rolnictwo, handel. Cena 1 m² 65 zł

GOLINA: Działka o pow. 3,1700 ha w tym las 1,39 ha, staw niezarybiony, możliwość podziału gruntu o pow. 1,25 ha na 10 działek bud. Cena ofertowa 500 000 zł

SALNIA, Działka z warunkami zabudowy o pow. 1250 m kw, woda, prąd, kanalizacja, asfalt – 75 000 zł do negocjacji

Kobylin: działka pod zabudowę mieszkaniową o pow. 1113 m², woda, prąd, gaz, cena 70 000 zł

Kobylin: działka pod zabudowę mieszkaniową o pow. 990 m², woda, prąd, gaz, cena 70 000 zł

GOSPODARSTWO ROLNE

GOSPODARSTWO ROLNE o pow. 9 ha z 20 – letnimi domem jednorodzinnym i zabudowaniami gospodarczymi: stodoła o pow. 300 m kw, obora o pow. 180 m kw, budynek gospodarczy z warsztatem i garażami o pow. 350 m kw. Cena 800 000 zł do negocjacji.

DOMY JEDNORODZINNE

OKAZJA!!! Przyjmujemy zapisy na zakup trzech budynków mieszkalnych, wolnostojących, parterowych, z poddaszem użytkowym i garażem, które zostaną wybudowane przez dewelopera na oznaczonych działkach o pow. 1100 m kw, położonych w terenie większym w odległości około 5 km od Krotoszyńska, uroznożonych w strefie wodociągowej, gazowej i elektrycznej:

1 w stanie surowym zamkniętym z elewacją zewnętrzną o pow. użytk. około 110 – 120 m kw w przypuszczalnym terminie do końca czerwca 2009 r. za cenę około 285 000,- zł

2 w stanie deweloperskim (elewacja zewnętrzna, instalacje, tynki, posadzki, piece) o pow. użytk. 110 – 120 m kw w przypuszczalnym terminie do końca 2009 r. za cenę około 345 000,- zł

ORPISZEW, na działce o pow. 1,300 m kw dom jednorodzinny

o pow. 60 m kw, 3 p., k., łazienka z w.c. oraz stodoła z garażem. Cena: 170 000 zł do negocjacji.

KROTOSZYN, atrakcyjna okolica, rozpoczęta budowa domu jednorodzinnego, stan surowy zamknięty, na działce o pow. 453 m kw. Ubrojenie pełne. Cena: 250 000 zł.

10 km od KROTOSZYNA, dom jednorodzinny o pow. 200 m kw w bardzo dobrym stanie, zabudowania gospodarcze, stodoła 300 m kw, obora 180 m kw, budynek z warsztatami i garażami na działce pow. 2500 m kw. Cena: 350 000 zł.

KROTOSZYN w stanie surowym zamkniętym budynek mieszkalny w zabudowie szeregowej z garażem o pow. użytk. ok. 110 m kw na działkach o pow. ok. 128 m kw. Ubrojenie pełne. Cena: 235 000,- zł.

Kozmin Wlkp., 3 – letni o wysokim standardzie dom jednorodzinny o pow. 110 m², 4 pokoje, kuchnia, łazienka, ubikacja. Piękne zagospodarowanie działki o pow. 648 m². Cena 450 000 zł

4 km od Kozmina Wlkp., dom jednorodzinny o pow. 100 m² na działce o pow. około 1000 m². Cena 160 000 zł

Ostrów Wlkp. dom jednorodzinny w zabudowie bliźniaczej o pow. 140 m² na działce o pow. 450 m². Cena 370 000 zł do negocjacji.

Konarzew, do remontu dom jednorodzinny o pow. 98 m², możliwość wykorzystania poddasza, na działce o pow. ok. 2500 m² – 350 000 zł do negocjacji.

BIADKI, dom jednorodzinny, bardzo wysoki standard o pow. 140 m² (5p, 2k, 1) garaż w budynku gospodarczym na działce 1100 m² przy drodze asfaltowej. Cena 350 000 zł

KROTOSZYN, dom w zabudowie szeregowej o pow. 120 m², 3 sypialnie, salon, kuchnia, wc i łazienka, cena 400 000 zł do negocjacji.

LOKALE MIESZKALNE
5 km od **KROTOSZYNA** na parterze lokal mieszkalny o pow. 78,10 m kw, 3 pokoje, kuchnia, łazienka, ubikacja. Cena: 150 000,- zł do negocjacji.

Krotoszyn, lokal mieszkalny o pow. 48 m² (3p + k + l). Cena 140 000 zł do negocjacji.

KROTOSZYN, w bloku z cegły, lokal mieszkalny w stanie bud o pow. 74 m² (4p+k+l+wc) i piętro. Cena 185 000 zł

KROTOSZYN, lokal mieszkalny o pow. 48 m², (2p+k+l), parter, cena 140 000 zł

KROTOSZYN, lokal mieszkalny o pow. 38 m², (2p+k+l), II piętro, cena 110 000 zł

LOKALE UŻYTKOWE – SPRZEDAŻ
4 km od Kozmina Wlkp., 5 km od Rozdrażewna na działce o pow. 2548 m kw dwupoziomowy budynek produkcyjny, w bardzo dobrym stanie, o pow. 500 m kw z wyremontowanym mieszkaniem, z pomieszczeniami socjalnymi oraz stodołą o pow. 350 m kw. Cena: 550 000,- zł. Możliwość zakupu maszyny do produkcji kartonów za cenę 100 000,- zł.

Lokal o pow. 50 m² pod działalność usługową lub biurową, czynsz 850 zł

ZAMIANA
KROTOSZYN, zamienię lokal mieszkalny o pow. 48 m kw na 37 m kw na parterze.

Krotoszyn, zamienię lokal mieszkalny na parterze 60 m² (3p + k + l) na mieszkanie o pow. 48 m² do II piętra.

DZIERŻAWA, NAJEM
DZIAŁKA DO WYNAJĘCIA KROTOSZYN, przy drodze krajowej kierunek Poznań, działka 1442 m kw przeł stację benzynową Orlen, ubrojenie pełne. Czynsz 2000 zł netto miesięcznie.

Krotoszyn Rynek, lokal pod placówkę bankową 100 m². Czynsz 100 zł/m².

KROTOSZYN, mieszkanie o pow. 50 m², (2p+k+l), czynsz 850 zł.

KUPIĘ, NAJMIĘ
KROTOSZYN, kupię w samym centrum, rynek, lokal handlowy – usługowy

KROTOSZYN i jego okolice kupię dom jednorodzinny do 300.000 zł

WAZNE!!! KROTOSZYN PILNE, kupię mieszkanie 1 – pokojowe (kawalerkę) lub 2 – pokojowe w bloku

KUPIĘ, dom jednorodzinny do 400 000 zł

KUPIĘ 1,5 ha ziemi pod lasem z przeznaczeniem na zalesienie

KUPIĘ, w pobliżu Krotoszyńska 10 hektarów gospodarstwo rolne.

Citroen jumper – 1996 r., 2,5 D, paka-długość 3,70 m – 9.500 zł. Tel. 0603 879 545.

Ford fiesta – 2002 r., 1.8 DI, klima, 5 drzwi – 13.000 zł. Tel. 0603 879 545.

Ford escort combi 1.8 D – 1996 r., bardzo ekonomiczny, szybderach, immobiliser, wspom. kier. welur, roleta na bagażnik, relingi, bezwypadkowy, 1 właściciel w Polsce. Tel. 0692 470 267.

Nissan primera 1.6 16V – 1994 r., pełna elektryka, inst. gaz. Tel. 062 722 72 65.

Mazda 121 – 1991 r., ciemna zieleń. Tel. 062 722 65 09.

Mercedes bus 207D skrzyniowy, stan db. Tel. 0693 462 850.

Nissan micra 1.2 – 1990 r., biały, stan db, dużo nowych części. Tel. 062 722 42 46.

Opel corsa B 1.0 12 V ecotec – 1997 r., 2 x air bag, radio, szyberdach, garazowany – 7 300 zł. Tel. 062 722 97 20, 0693 804 987.

Opel vectra B 1.7 TDI isuzu – 1996 r., 184 800 km, srebrny, ABS, wspom. kier., el. szyby, air bag, c. zam. – 9000 zł. Tel. 0663 982 591.

Opel vectra B – 1996/97 r., pełne wyposażenie, za dbany, zarejestrowany lub zamienię na VW polo, golf IV, seat Ibiza, mogą być uszkodzone. Tel. 0606 578 346.

Opel astra 1.6 – 1992 r., wiśniowy, 3 – drzwi, c. zam., wspom. kier., szyberdach, opony letnie i zimowe. Tel. 0607 976 302.

Opel astra II 1.7 TD – 2000 r.; ursus PC – 360 3P, plug 4 – skibowy, obrotowy; 2 rozrzutniki obrotów; kopaczka do buraków. Tel. 0661 058 851.

Opel omega B combi 2.0 16 V + gaz – 1996 r., full opcja, 206 000 km. Raszków. Tel. 0503 378 609.

Peugeot 307 combi 2.0 HDI – 2002 r., el. szyby

inwestor®

Krotoszyn, ul. Rawicka 5
Tel./fax 062 722 86 30, 0509 341 797
Czynne codziennie od pn. do pt.
10.00-18.00 i w sob. 10.00-13.00

Biuro Obrotu Nieruchomościami

www.inwestor.krotoszyn.com.pl

Oferujemy pośrednictwo sprzedaży w kupnie, najmie i wynajmie nieruchomości

- wycenę nieruchomości dla wszelkich potrzeb przez licencjonowanych rzeczoznawców majątkowych
- pomoc w regulacji stanu prawnego nieruchomości

Zapraszamy: pn-pt - 10:00-18:00 sob. - 10:00-13:00

SPRZEDAŻ DZIAŁEK BUDOWLANYCH

* Krotoszyn ul. Bolewskiego – Budowlana – pow. 1056 m kw – przy drodze asfaltowej cena 90 zł/m kw

* Krotoszyn- ul. Miodowa -pow. 786 m kw, przy drodze asfaltowej, położona w spokojnym miejscu, wydłana decyzja o warunkach zabudowy, media: woda, prąd, gaz, kanalizacja, telefon cena 92 000 zł

* Krotoszyn – ul. Gmudzielskiego – Budowlana – pow. 5961 m kw – możliwość podziału na mniejsze działki, wymiary: 66 x 90, cena 100 zł/m kw

* Krotoszyn – ul. Polna – Budowlana – pow. 251 m kw cena 65 000 zł

* Krotoszyn – ul. Przemysłowa (przy asfalcie) – Pod działalność gospodarczą – pow. 2626 m kw cena 100 zł/m kw

* Krotoszyn – ul. Kopieckich – Budowlana – pow. 3309 m kw, wymiary: 37 x 89, cena 397 080 zł

* Krotoszyn ul. Kozmińska – Budowlana – zabudowana częściowo bud. Gospodarczym, pow. 582 m kw, cena 150 000 ZŁ

* Krotoszyn – Bolewskiego – Budowlana z przeznaczeniem pod zabudowę wolnostojącą lub szeregową – pow. 4650 m kw, wymiary: 50 x 93 – wydane pozwolenie na budowę cena 415 000 zł

* Krotoszyn – SALNIA – Budowlana – pow. 1300 m kw cena 50 zł/m kw

* Krotoszyn – Kopieckich – Budowlana – pow. 2800 m kw – możliwość podziału na trzy działki cena 145 000 zł

* Krotoszyn – ul. Gorzupia teren do podziału na działki o pow. 3 000 m kw – cena 27 zł m kw

* Kobiemo - osiedle budownictwa – Budowlana – pow. 956 m kw – niedaleko lasu cena 50 000 zł

* Salnia - Baran – działka o pow. 2 900 m kw, media: woda, prąd, cena 16 złm kw

* Zduny - osiedle budownictwa – Budowlana – pow. 760 m kw, – cena 69 000 zł

* Zduny – działki budowlane o pow. 700 – 900 m kw, cena 40 zł/m kw

* Kozmin Wlkp – Budowlana – pow. 3800 m kw przy ulicy o nawierzchni asfaltowej – cena 171 000 zł

* Cieszków – grunt rolny o pow. 4 ha – w jednym kawałku cena 40 000 zł ha

* Cieszków - grunt rolny o pow. 2 ha – w jednym kawałku cena 40 000 zł ha

* Trasa Krotoszyn – Kobylin – rola kl.V – 5,50 ha bezpośrednio przylegająca na dl. 180 m do drogi krajowej nr 36 Krotoszyn- Kobylin cena do uzgodnienia

* 6 Km od Krotoszyńska – Budowlana – pow. 3300 m kw – z małym stawem położona niedaleko lasu cena 50 000 zł

* Lutogiew – Las o powierzchni 1,5 ha cena 65 000 zł

SPRZEDAŻ MIESZKAŃ

* Krotoszyn – centrum – 30 m kw – 2 p + k + l – wysoki parter – czynsz 160 zł/m-c cena 82 500 zł

* Krotoszyn- ul. Rawicka- 47 m kw- 3 p + k + l + p – Parter cena 120 000 zł

* Krotoszyn- ul. Rawicka – 46 m kw- 2 p + k + l + p – II Piętro cena 150 000 zł

* Krotoszyn – os. Sikorskiego – 57,5 m kw – 4 p + k + l + wc + balkon – IV Piętro cena 170 000 zł

* Krotoszyn – Konstytucji 3 Maja – 63 m kw – 3 p + k + l + balkon – Parter – cena 155 000 zł

* Krotoszyn- Fabryczna – 56,5 m kw – 3 p + k + l + balkon – I piętro – niski czynsz cena 156 000 zł

* Krotoszyn – parter budynku mieszkalnego dwunastego – 67 m kw – 3 p + k + l + hall + działka przy lokalu – nowe okna, ogrzewanie budynku, nowy dach, rynny i przyłącza

* Krotoszyn – parter budynku mieszkalnego dwunastego – 67 m kw – 3 p + k + l + hall + działka przy lokalu – nowe okna, ogrzewanie budynku, nowy dach, rynny i przyłącza

* Krotoszyn – parter budynku mieszkalnego dwunastego – 67 m kw – 3 p + k + l + hall + działka przy lokalu – nowe okna, ogrzewanie budynku, nowy dach, rynny i przyłącza

* Krotoszyn – parter budynku mieszkalnego dwunastego – 67 m kw – 3 p + k + l + hall + działka przy lokalu – nowe okna, ogrzewanie budynku, nowy dach, rynny i przyłącza

* Krotoszyn – parter budynku mieszkalnego dwunastego – 67 m kw – 3 p + k + l + hall + działka przy lokalu – nowe okna, ogrzewanie budynku, nowy dach, rynny i przyłącza

* Krotoszyn – parter budynku mieszkalnego dwunastego – 67 m kw – 3 p + k + l + hall + działka przy lokalu – nowe okna, ogrzewanie budynku, nowy dach, rynny i przyłącza

* Krotoszyn – parter budynku mieszkalnego dwunastego – 67 m kw – 3 p + k + l + hall + działka przy lokalu – nowe okna, ogrzewanie budynku, nowy dach, rynny i przyłącza

* Krotoszyn – parter budynku mieszkalnego dwunastego – 67 m kw – 3 p + k + l + hall + działka przy lokalu – nowe okna, ogrzewanie budynku, nowy dach, rynny i przyłącza

* Krotoszyn – parter budynku mieszkalnego dwunastego – 67 m kw – 3 p + k + l + hall + działka przy lokalu – nowe okna, ogrzewanie budynku, nowy dach, rynny i przyłącza

* Krotoszyn – parter budynku mieszkalnego dwunastego – 67 m kw – 3 p + k + l + hall + działka przy lokalu – nowe okna, ogrzewanie budynku, nowy dach, rynny i przyłącza

* Krotoszyn – parter budynku mieszkalnego dwunastego – 67 m kw – 3 p + k + l + hall + działka przy lokalu – nowe okna, ogrzewanie budynku, nowy dach, rynny i przyłącza

* Krotoszyn – parter budynku mieszkalnego dwunastego – 67 m kw – 3 p + k + l + hall + działka przy lokalu – nowe okna, ogrzewanie budynku, nowy dach, rynny i przyłącza

* Krotoszyn – parter budynku mieszkalnego dwunastego – 67 m kw – 3 p + k + l + hall + działka przy lokalu – nowe okna, ogrzewanie budynku, nowy dach, rynny i przyłącza

* Krotoszyn – parter budynku mieszkalnego dwunastego – 67 m kw – 3 p + k + l + hall + działka przy lokalu – nowe okna, ogrzewanie budynku, nowy dach, rynny i przyłącza

* Krotoszyn – parter budynku mieszkalnego dwunastego – 67 m kw – 3 p + k + l + hall + działka przy lokalu – nowe okna, ogrzewanie budynku, nowy dach, rynny i przyłącza

* Krotoszyn – parter budynku mieszkalnego dwunastego – 67 m kw – 3 p + k + l + hall + działka przy lokalu – nowe okna, ogrzewanie budynku, nowy dach, rynny i przyłącza

* Krotoszyn – parter budynku mieszkalnego dwunastego – 67 m kw – 3 p + k + l + hall + działka przy lokalu – nowe okna, ogrzewanie budynku, nowy dach, rynny i przyłącza

* Krotoszyn – parter budynku mieszkalnego dwunastego – 67 m kw – 3 p + k + l + hall + działka przy lokalu – nowe okna, ogrzewanie budynku, nowy dach, rynny i przyłącza

* Krotoszyn – parter budynku mieszkalnego dwunastego – 67 m kw – 3 p + k + l + hall + działka przy lokalu – nowe okna, ogrzewanie budynku, nowy dach, rynny i przyłącza

* Krotoszyn – parter budynku mieszkalnego dwunastego – 67 m kw – 3 p + k + l + hall + działka przy lokalu – nowe okna, ogrzewanie budynku, nowy dach, rynny i przyłącza

* Krotoszyn – parter budynku mieszkalnego dwunastego – 67 m kw – 3 p + k + l + hall + działka przy lokalu – nowe okna, ogrzewanie budynku, nowy dach, rynny i przyłącza

* Krotoszyn – parter budynku mieszkalnego dwunastego – 67 m kw – 3 p + k + l + hall + działka przy lokalu – nowe okna, ogrzewanie budynku, nowy dach, rynny i przyłącza

* Krotoszyn – parter budynku mieszkalnego dwunastego – 67 m kw – 3 p + k + l + hall + działka przy lokalu – nowe okna, ogrzewanie budynku, nowy dach, rynny i przyłącza

* Krotoszyn – parter budynku mieszkalnego dwunastego – 67 m kw – 3 p + k + l + hall + działka przy lokalu – nowe okna, ogrzewanie budynku, nowy dach, rynny i przyłącza

Żołnierze batalionów roboczych żądają sprawiedliwości

Dawni żołnierze batalionów budowlanych walczą o zaległe świadczenia. – Chcemy, by nas zaliczono do grupy represjonowanych, ale od lutego 2008 roku projekt ustawy regulujący tę sprawę tkwi w komisjach sejmowych – mówi Bernard Wyduba, prezes Stowarzyszenia Represjonowanych Żołnierzy Batalionów Roboczych Polski Gułag w Ostrowie Wlkp.

Według szacunkowych danych, w latach 1949 – 1959 r. w batalionach roboczych służyło ok. 200 – 300 tys. młodych mężczyzn. Dawni żołnierze z rejonu południowej Wielkopolski założyli w 1993 r. w Ostrowie organizację, która podjęła starania o rekompensatę finansową za utracone lata młodości, gdy pracowali w katorżniczych warunkach w kopalniach, kamieniołomach i zakładach wydobywających uran. Zrzesza osoby, które w dorosłe życie wchodziły tuż po II wojnie światowej. Młodych powoływano do wojska, a część z nich wcielano do batalionów budowlanych. Kierowano się przy tym pobudkami politycznymi, na ciężki los skazując głównie rolników, nazywanych wtedy kulakami. W batalionach umieszczano też m.in. harcerzy z Szarych Szeregów.

Dziś w ostrowskim stowarzyszeniu jest ok. 300 członków. Koźminianin Ber-

nard Wyduba od 2005 r. pełni funkcję prezesa. Ukończył liceum administracyjno-handlowe w Krotoszynie, opanowując umiejętność pisania na maszynie, która przydała mu się w późniejszej służbie wojskowej. Po zdaniu matury pracował jako nauczyciel. Był kierownikiem szkoły w Jędrzychowicach k. Zgorzelca, potem przeniósł się do Koźmina Wlkp. Wiosną 1952 r. wiosną dostał wezwanie do odbycia służby wojskowej, lecz został odroczony, ponieważ petycja poparta dużą liczbą podpisów komitetu rodzicielskiego wzbudziła zaufanie komendanta jednostki z Bolesławca. Od 1953 r. uczył w szkole w Orpiszewie. Ponownie został wezwany do służby. Tym razem odwołania nie wzięto pod uwagę i 7 stycznia 1953 r. wcielono Bernarda Wydubę do 19 Batalionu Budowlanego w Legnickim Polu. Umiejętność pisania na maszynie przydała się – został pisarzem. Mimo to był wzy-

wany do nagłych spraw – a to do rozładowania wagonu, a to do gaszenia pożaru lasu. – *Takich rozkazów otrzymaliśmy setki* – wspomina w książce *Pozostało w pamięci*, wydanej w 2007 r., zawierającej wspomnienia, refleksje żołnierzy, opinie prawne, dawne rozkazy i historię starań o nowelizację ustawy z 1994 r. – *Budowaliśmy obiekty wojskowe i cywilne. Byliśmy tanią siłą roboczą, która pracowała za mamy żold i wyżywienie* – tłumaczy koźminianin. Najbardziej poszkodowani byli ci, którzy wykonywali mordercze roboty, takie jak wydobywanie gołymi rękoma uranu w zakładzie w Kowarach czy zadania w kamieniołomach. Wielu przypłaciło pracę chorobą, kalectwem, okaleczeniami, wielu poumieralo. – *Nie ulega wątpliwości, że w kopalniach uranu zginęło najwięcej takich niewolników-żołnierzy. Spośród 23 tysięcy żyje dziś tylko kilku* – mówi Wyduba.

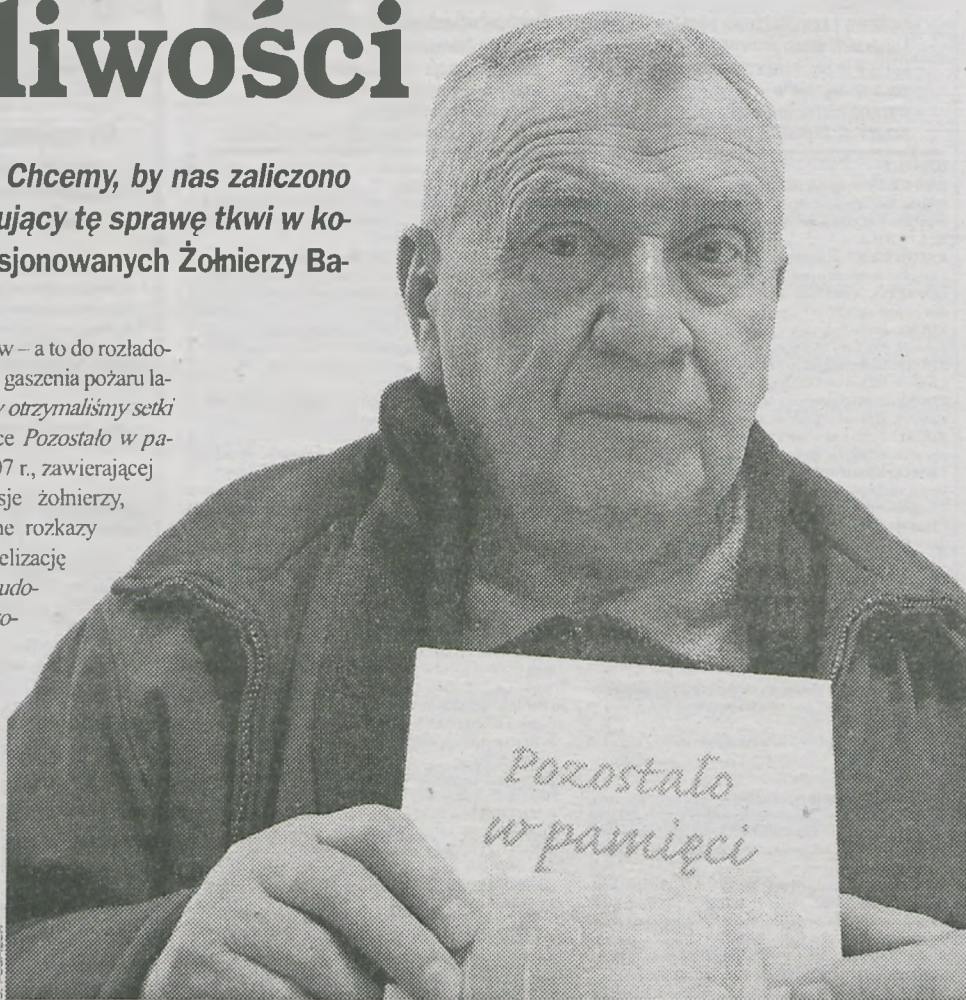
Dopiero kilkanaście lat temu ujawniono rozkazy, na podstawie których kierowano ich do ciężkiej służby. Niestety, zostali pominięci w przyjętej w 1994 r. ustawie o dodatkach dla żołnierzy represjonowanych. Pieniądze przyznano jedynie byłym żołnierzom – górnikom, a nie uwzględniono budowlanców. Tłumaczo-

no to faktem uznania czasu spędzonego w batalionach za normalną kadrową służbę wojskową. Polityków udało się przekonać po sześciu i pół latach – w 2001 r. Wówczas to, dzięki zaangażowaniu posła PSL z naszego okręgu Józefa Gruszki, udało się doprowadzić do przyjęcia przez Sejm ustawy, przyznającej świadczenia pieniężne i ryczałt energetyczny. Choć jest to pewien sukces, to według *batalionowców* państwo nie do końca jest dla nich sprawiedliwe. – *Walczyliśmy o wyrównanie świadczeń pieniężnych za okres od 1994 r. do 2001 r. Chcemy, by nadano nam również status żołnierzy represjonowanych*

przez system totalitarny – wyjaśnia B. Wyduba. Wówczas będą pewni, że Ojczyzna wyrówna im straty fizyczne i moralne.

Czas biegnie, a projekt ustawy, zaliczający żołnierzy z batalionów roboczych do grona represjonowanych przez system, złożony w Ministerstwie Pracy i Polityki Społecznej w lutym 2008 r., utknął w komisjach sejmowych. – *Kiedy dzwoniły do Warszawy, słyszeliśmy tylko, że trzeba cierpliwie czekać...* – żali się prezes z Koźmina. – *Nasze działania są bezskuteczne. Posłów i senatorów zajmują inne sprawy.*

Sebastian Pośpiech



Bernard Wyduba z książką „Pozostało w pamięci”

Represjonowani żołnierze batalionów roboczych z Krotoszyna*:

Mieczysław Kaczmarek, Edward Krystek (zmarł), Stanisław Cepa, Stanisław Graczyk (zmarł), Franciszek Horyza, Stefan Karolewski, Józef Kozal (zmarł), Idzi Kuliński (zmarł), Stanisław Kurek, Leon Marciniak, Antoni Mocydłarz, Edward Nawrot, Wiesław Pachciarz, Bronisław Pawlak, Joachim Pflantz, Walenty Pierszała, Jan Serafiniak (zmarł), Zygmunt Stachowiak, Marian Waleńciak, Franciszek Witek, Stanisław Wujczyk, Sylwester Wujczyk (zmarł), Stanisław Grzesiak (zmarł), Jan Ignasiak (zmarł), Marian Ulatowski (zmarł).

Represjonowani żołnierze batalionów roboczych z Koźmina*:

Marian Roszak, Roman Rybka, Stanisław Szczepaniak, Tadeusz Ziętkiewicz i Bernard Wyduba oraz nieżyjący: Eugeniusz Adamkiewicz, Henryk Błoniowski, Kazimierz Burczyk, Władysław Leśniak, Józef Mroczek, Józef Pospiech, Kazimierz Szymczak, Marian Sitarz, Zbigniew Bratborski i Henryk Zaremba.

* – powyższe zestawienia nie są pełne

Czułe słówka...

♥ Serdeczne podziękowania dla Centrum Wolontariatu Ziemi Krotoszyńskiej oraz dla Urzędu Miasta i Gminy w Koźminie Wlkp., a także dla wszystkich uczestników i gości za pomoc w zorganizowaniu charytatywnego turnieju Halowej Piłki Nożnej w Koźminie Wlkp. składają

rodzice Darii

♥ Z okazji 18. urodzin życzymy Ci samych sukcesów, radości w życiu oraz spełnienia marzeń. Niech każdy dzień przyniesie Ci uśmiech na twarzy. Naszemu kochanemu synkowi Michałowi najserdeczniejsze życzenia składają

rodzice

Bezpłatnie złóż życzenia



.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

Wypełniony i naklejony kupon prosimy wysłać na adres Redakcji lub wrzucić do skrzynki RK

rzecz
KROTOSZYŃSKA

☐ Imieniny ☐ Urodziny ☐ Rocznica ☐ Ślub
☐ Miłość ☐ Różne ☐ Podziękowanie

RZECZ PRAWNA

W tym tygodniu kontynuuję temat odszkodowań dla osób prowadzących gospodarstwa rolne za szkody spowodowane przez dzikie zwierzęta.

Ostatnio pisałem, że za szkody w uprawach odpowiadają przede wszystkim koła łowieckie, lecz dotyczy to tylko takich zwierząt, jak dziki, łosie, jelenie, daniela i samy. Jeśli rolnik poniesie straty w wyniku działań żubra, wilka, rysia, niedźwiedzia czy bobra, to za takie szkody zapłaci Skarb Państwa. Skarb Państwa płaci też za szkody wyrządzone przez zwierzęta łowne, ale tylko na terenach parków narodowych, rezerwatów przyrody i w strefach ochronnych przewidzianych dla tych zwierząt. Ogłędziny, szacowanie szkód, określanie ich wysokości i wypłata odszkodowań należą do zadań regionalnego dyrektora ochrony środowiska, a na obszarze parku narodowego –

dyrektora parku narodowego. Gdy strony nie dojdą do porozumienia co do wysokości strat oraz odszkodowania, to spory między nimi rozstrzygają sądy. Trzeba jednak wiedzieć, że nie każdemu przysługuje odszkodowanie. Prawo wprowadza tu pewne ograniczenia. Na odszkodowanie nie mogą liczyć rolnicy, którzy zaniedbują swoje gospodarstwa oraz ci, którzy nie zabezpieczają prawidłowo swoich upraw (np. stawiają zagrody od strony lasu) oraz trzody (np. pozostawiają na dłuższy czas zwierzęta bez opieki). Nie ma też szans na naprawienie szkód powstałych w płodach rolnych złożonych w sterty, stogi i kopce w bezpośrednim sąsiedztwie lasu. Odszkodowania nie dostaną też ci, którzy szybko nie zebrali swoich upraw po żniwach. Przepisy dają im na to 14 dni od zakończenia zbiorów. Odszkodowania nie dostaniemy również za tzw. szkody minimalne. Chodzi o te, które

nie przekraczają wartości jednego kwintala żyta (w przeliczeniu na jeden hektar uprawy), która w zależności od regionu Polski wynosi od 36 do 41 zł. Uzyskanie odszkodowania za szkody spowodowane przez dzikie zwierzęta wcale nie jest łatwe. Proces ogłędzin i szacowania szkód trwa dość długo, dlatego też warto zawnieźć ubezpieczyć własne uprawy i trzodę, aby uniknąć nieprzyjemnych niespodzianek.

Krzysztof Raczyński

Zachęcam do zadawania pytań. Można je wysłać mailem: rzeczprawna@onet.eu, lub wysłać list (z dopiskiem rzecz prawna) na adres redakcji: *Rzecz Krotoszyńska*, ul. Sienkiewicza 2a, 63-700 Krotoszyn.



Nożyce dla strażaków

Samorząd Krotoszyna dofinansuje zakup nożyce hydraulicznych dla jednostki Ochotniczej Straży Pożarnej w Roszkach. Wieś jest wysuniętym cyplem na mapie gminy, a podczas niedawnego wypadku samochodowego wozy wyposażone w narzędzia ratownictwa drogowego miały problem z dojechaniem tam po śliskiej drodze.

Przez utrudnienia związane z zimową aurą kierowca jednego z pojazdów długo był w nim uwięziony. Nie można go było wyciągnąć ze zgnieczonego auta, ponieważ jednostka roszkowskich ochotników, która dojechała pierwsza na miejsce zdarzenia, nie dysponowała odpowiednim

sprzętem. Dość długo trwało, nim po oblodzonej nawierzchni dotarła zawodowa straż z narzędziami do cięcia karoserii.

Strażacy zwrócili się więc do samorządu Krotoszyna o przekazanie pieniędzy na zakup takich urządzeń. Po akceptacji radnych gmina wyda na ten cel 66 tys. zł. Prawdopodobnie kupi nożyce hydrauliczne dla OSP Roszki i drugie dla innej jednostki. Tymczasem komendant straży zawodowej Mariusz Przybył poinformował, że istnieje również możliwość pozyskania specjalistycznego urządzenia do ratownictwa drogowego z Wojewódzkiego Ośrodka Ruchu Drogowego.

(popi)



W profesjonalnym pokazie sprzętu wzięli udział radni

Poborowi do szeregu!

Zasadnicza służba wojskowa została zniesiona, jednak panowie nadal będą badani przez komisję wojskową. Jednym słowem – pobór zostaje, choć pod inną nazwą.

Kwalifikacja wojskowa, bo tak teraz nazywać się będzie pobór, rozpocznie się w naszym powiecie 1 kwietnia i potrwa do końca tego miesiąca. Obowiązek stawienia się mają mężczyźni urodzeni w 1990 roku, a z roczników 1985 – 1989 ci, którym jeszcze nie określono zdolności do służby wojskowej.

– Zasady techniczne zostają takie same, jak w poprzednich latach – wyjaśnił Andrzej Wichlacz, naczelnik wydziału spraw obywatelskich Starostwa Powiatowego. Jak dotychczas, młody mężczyzna stanie przed komisją, która oceni stan jego zdrowia pod kątem przydatności do służby w armii. Nie zmienia się kategorie, nadal wydawana będzie książeczka wojskowa.

Każdy mężczyzna spełniający kryteria powinien otrzymać imienne wezwania do stawienia się przed komisją. Urzędnicy przypominają jednak, że jego nicotrzzymanie nie zwalnia z obowiązku przybycia. Podobnie jak w poprzednich latach, do poborowych zostanie także rozszlana specjalna ankietka. Jej wypełnienie ma ułatwić wojskowym kwatremistrzom przygotowanie zapotrzebowania na sprzęt dla żołnierzy. Znajdą się w niej pytania o rozmiar kołnierzyka, bu-

ta, obwód głowy, wzrost itd. – Rozsyłamy ankietę wcześniej, żeby usprawnić pracę komisji – dodał Andrzej Wichlacz. Urzędnik zdradził, że odpowiedź na proste z pozoru pytania często sprawiała poborowym spory problem. – Zdarzały się osoby nie znające rozmiaru swojego buta.

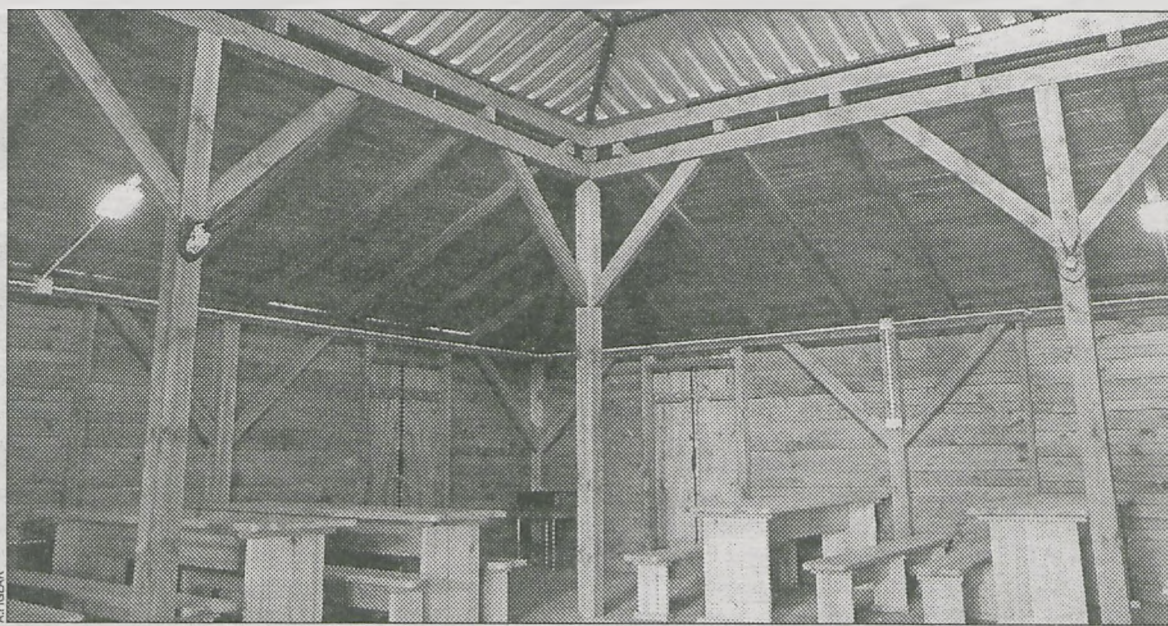
Najważniejsze zmiany dotyczą tego, co będzie się działo już po przebadaniu przez komisję. Dotychczas osoby z kategorią A, jeśli nie przedstawiły zaświadczenia o pobieraniu nauki, stanowiącego podstawę do odroczenia służby, kierowano

wprost do jednostek wojskowych. Teraz obowiązować będą nowe zasady. – Każdemu mężczyźnie zostanie automatycznie wydana decyzja administracyjna o przeniesieniu do rezerwy – wyjaśnił

Wichlacz. Jeżeli w ciągu dwóch tygodni od jej otrzymania zainteresowany albo Wojskowa Komenda Uzupełnień nie złożą odwołania, wówczas przeniesienie do rezerwy nabierze mocy. – Po uprawomocnieniu się decyzji trzeba zgłosić się z książeczką do komisji poborowej, jeśli ta będzie jeszcze działać, albo do WKU w Ostrowie Wlkp. – podał nasz rozmówca. Wtedy w książeczce zostanie wpisana adnotacja o przeniesieniu do rezerwy. (mik)

Terminy działania komisji

Krotoszyn	... od 1 do 15 kwietnia
Koźmin	... od 15 do 20 kwietnia
Zduny	... od 21 do 22 kwietnia
Kobylin	... od 23 do 27 kwietnia
Rozdrażew	... od 27 do 28 kwietnia
Sulmierzyce	... 29 kwietnia
kobiety	... 30 kwietnia



We wnętrzu budowli nie dostrzeżliśmy innych usterek

Kto odpowiada za stan drzwi grzybka?

Dwa tygodnie temu pisaliśmy w Rzeczy o rzekomo zniszczonym grzybku w Smoszewie. Dziś powracamy do tematu z nowymi wiadomościami.

Gwoli przypomnienia: rzekome uszkodzenia grzybka zgłosił nam mailowo jeden z mieszkańców Smoszewa. Pisał, że wybudowany w połowie 2008 roku obiekt jest zaniedbany i niszczy. Już wtedy sołtys Tadeusz Błaszczuk zdementował te rewelacje. – „Grzybek” nie niszczy, nie jest też zaniedbany. Owszem, są pewne usterki powykonawcze, ale zostały zgłoszone Urzędowi Miejskiemu, a on przekazał to wykonawcy. Jak zapewnił nas sołtys, wykonawca budowli – firma Krodomex – została poinformowana o konieczności przeprowadzenia napraw powykonawczych.

Po naszym poprzednim tekście otrzymaliśmy kolejną wiadomość od niezadowolonego mieszkańca. Tym razem poinformował nas o dziurach na wylot w ścianach konstrukcji. Ponownie pojechaliśmy do Smoszewa, by jeszcze dokładniej zbadać sprawę. Jedyną widoczną z zewnątrz

usterką są wypreżone drzwi. W środku też nie widać żadnych poważnych usterek. Nie znaleźliśmy dziur w ścianach, o których pisał anonimowy mieszkaniec.

Sprawa grzybka została również poruszona na zeszlutygodniowym zebraniu wiejskim. Głos w tej sprawie zabrał naczelnik wydziału gospodarki komunalnej w Urzędzie Miejskim w Krotoszynie Michał Kurek: – Część usterek została już zniwelowana. Najpóźniej w maju usunięte zostaną pozostałe, na pewno tego dopilnujemy – obiecał urzędnik.

Oficjalnie pracownicy firmy Krodomex nie chcieli wypowiedzieć się na ten temat. Twierdzą, że najpierw muszą skontaktować się z Urzędem Miejskim w Krotoszynie. Dopiero wtedy udzielą nam odpowiedzi na pytania: jakie naprawy powykonawcze i w jakim terminie mają zostać wykonane. Wiemy, że wykonawca nie chce wziąć na swoje barki odpowiedzialności za stan drzwi. Podobno w dokumentacji budowy obiektu nie było zapisu wskazującego na konieczność dwukrotnego zaimpregnowania drzwi wejściowych, a wykonawca nie zamierzał zrobić tego na własny koszt. W Krodomeksie powiedzia-

no nam, że to zabezpieczenie przed wilgocią mieli wykonać sami mieszkańcy Smoszewa. Pierwszą warstwę położono zaraz po ukończeniu budowy. Podobno za dwukrotne zabezpieczenie grzybka impregnatem z zawartością lakieru Krodomex miał żądać kwoty ok. 15-17 tys. złotych. Urząd Miejski nie zgodził się na tak drogą usługę i zrezygnował. Samorząd wiejski postanowił z własnych środków zakupić niezbędną impregnat i wykonać malowanie, którego koszt miałby wynosić ok. 3 tys. zł. Ma to nastąpić jeszcze w tym roku.

Ustaliliśmy również, że po naszym telefonie do firmy Krodomex jej pracownicy kontaktowali się z sołtysiem Błaszczukiem. W rozmowie tej miało paść stwierdzenie pracownika firmy, że drzwi wejściowe wypreżyły się z braku położenia drugiej warstwy impregnatu. Przedstawiciel firmy stwierdził, że stało się tak, bo gmina chciała zaoszczędzić. Sprawa ze-psutych drzwi głównych do grzybka wydaje się o tyle dziwna, że obiekt posiada drugą parę drzwi – bocznych, które nie wypreżyły się, choć jak cały budynek pomalowano je tylko raz.

Aleksandra Figlak

BIEDA-POTRAWY

Kryzys czy nie, warto przypomnieć sobie stare przepisy naszych babć, przepisy z PRL-u, kiedy to do upitraszenia dobrej potrawy nie trzeba było wielkich funduszy. Czy ktoś pamięta jeszcze, jak smakuje zupa z pokrzyw (a jaka zdrowa!)? Ktoś wie, co to są żelazne kluski? Bywalcy fast foodów na pewno nie. Przypomnijmy zatem dawno zapomniane smaki. A może ktoś z Państwa ma gdzieś w starym zeszycie podobne przepisy na bieda-potrawy? Czekamy na Wasze listy i połówkę kartki, opublikujemy.

ŻELAZNE KLUSKI!

Dziś polecamy przysmak od jakiegoś czasu zapomniany. Też w ziemniaczanej tonacji. Konia z rzędem temu, kto dziś z pamięci poda na nie przepis. A przecież prościutki jak rogalik! Zobaczcie sami!

Składniki:

- dowolna ilość ziemniaków,
- sól,
- mąka pszenna,
- 40 dag boczku wędzonego,
- 1 – 2 cebule.

Jak przyrządzić?

Jedziemy do składnicy złomu... Eee chyba jednak nie. Ziemniaki obrać i zetrzeć na tarce takiej jak na plendze. Odcisnąć z nich trochę soku (nie cały sok), przełożyć do miski. Dodać tyle mąki, aby ciasto było w miarę gęste. Niektórzy dodają też do smaku szczypiorek (jak wyrosnie w doniczce), majeranek, kopek a nawet kminek – taka wykwintność!!! Formować ręcznie niewielkie kulki i wrzucać na gotującą się, osoloną wodę. Gotować 10 minut od wypłynięcia.

Jak podawać?

Podawać okraszone pokrojonym i podsmażonym boczkiem z cebulką. Można też podawać z mlekiem. Na Kujawach jada się z twarogiem, a na Pomorzu z zasmażaną kapustą. Jak widać, dowolność jest duża.

Ile to kosztuje?

Na czteroosobową rodzinę wypadnie około 7 zł. Chyba, że zaszalejemy bardziej z boczkiem. Acha! A jak z Waszymi zakurzonymi przepisami?

Te mistrzostwa były udane dla zdunowian

21 marca w Zdunach odbyły się Mistrzostwa Okręgu Południowej Wielkopolski żaków i żaczek w tenisie stołowym. Zawodnicy miejscowego UKS *Impuls* zdobyli medale w czterech kategoriach.

W turnieju rozegrano gry indywidualne, deblowe i miksty dziewcząt i chłopców z rocznika 1998 i młodszych. Wystartowało 12 dziewcząt i 14 chłopców z klubów tenisowych południowej części Wielkopolski. Organizatorzy zawodów to UKS *Impuls* i Okręgowy Związek Tenisa Stołowego w Ostrowie Wlkp. Nagrody

dla najlepszych ufundowało krotoszyńskie Starostwo Powiatowe.

Dobrze spisali się gospodarze. Najlepszym żakiem okazał się zdunowianin Piotr Matyba. Ten sam zawodnik wraz z Jakubem Ćwigniem pokonał rywali w deblu chłopców. W grze podwójnej dziewcząt Weronika Sienko i Sandra Młynarczyk zdobyły brązowy medal. Rywalizację par mieszanych Weronika Sienko oraz Piotr Matyba zakończyli na drugim miejscu.

(spm)



Szczęśliwi zwycięzcy ze Zdun

Niespodzianka – przegrany mecz Piasta

W ostatni marcowy weekend występujący w IV lidze grupy południowej *Piast* Kobylin przegrał mecz w ramach 19. kolejki.

Kobylińscy piłkarze w Krzemieniewie zmierzyli się z tamtejszym GKS-em. Mecz zakończył się wynikiem 2:1 dla gospodarzy, co uwzględniając miejsce w tabeli obu drużyn (Krzemieniewo jest ostatnie), należy uznać za przykrą niespodziankę. Jedyną bramkę dla kobylinian strzelił

Tomasz Kempński. Kobylinianie w chwili obecnej zajmują czwarte miejsce w grupie z dorobkiem 33 punktów. Spadli więc o jedną pozycję w tabeli.

Jeżeli piłkarze *Piasta* chcą awansować do III ligi, muszą zacząć wygrywać. Tym bardziej, że wcześniej, w 18. kolejce *Piast* zaledwie bezbramkowo zremisował u siebie z zespołem *Jankowy 1968*, który również plasuje się w dolnych rejonach tabeli.

(alex)

Tabela IV ligi

1. Calisia Kalisz	42 pkt	(32-14)
2. Biały Orzeł Koźmin	35	(26-18)
3. Piomok Koźminiec	34	(30-20)
4. Piast Kobylin	33	(28-17)
5. Centra Ostrów Wlkp.	33	(31-31)
6. Sokół Kleczew	31	(33-21)
7. SKP Stupca	30	(30-20)
8. Krobiana Krobła	30	(25-26)
9. LKS Gołuchów	28	(25-21)
10. Victoria Września	25	(37-33)
11. Olimpia Kolo	24	(29-25)
12. Zryw Dąbie	24	(26-36)
13. Dąbroczanka Pępowo	23	(20-28)
14. 1968 Jankowy	22	(26-39)
15. Korona Pleski	19	(18-34)
16. Sparta Miejska Górk	17	(24-40)
17. GKS Krzemieniewo	16	(20-37)

LZS Jankowy – Biały Orzeł Koźmin Wielkopolski 0:2

Pokonali jankesów

Piłkarze *Białego Orła* potwierdzili w końcu swoje wysokie aspiracje w tym sezonie, pewnie pokonując na wyjeździe drużynę LZS Jankowy.

Po porażce na własnym stadionie piłkarzom *Białego Orła* przyszło zmierzyć się, 28 marca – w meczu wyjazdowym, z drużyną LZS Jankowy. Pojedynek mógł dobrze się ułożyć dla *orłów* z Koźmina już w pierwszej połowie, gdyby Maciej Kubka, w 10. minucie spotkania, wykorzystał rzut karny podyktowany po faulu jednego z obrońców na Januszu Maryniaku. Jednak bramkarz LZS-u Piotr Spigiel wykazał się udaną interwencją, parując futbolówkę przed siebie. Wobec dobitki Dawida Pilarczyka pozostał bezradny.

Wybuch złości *jankesów* i szczęścia *orłów* przerwał arbiter główny, który stwierdził, że Pilarczyk wbiegł zbyt wcześnie w pole karne i gola uznać nie może. Od tego momentu na boisku panował chaos, a drużyna z Koźmina, mimo optycznej przewagi, nie potrafiła zagrozić poważnie bramce LZS-u.

W drugiej części gry piłkarze *Białego Orła* dominowali miejscową drużynę. Co chwilę dochodzili do sytuacji strzeleckich i groźnych starć pod bramką Spigiel. Bardzo dobre zawody rozgrywał Janusz Maryniak, który starał się wyprzedzać piłkarzy LZS-u i stwarzać dobre sytuacje swoim kolegom z drużyny. Bohaterem meczu jednak nie został. Tego dnia był nim dwudziestolatek Adam Skalecki, który dwukrotnie pokonał bramkarza gospodarzy.

Jeszcze w 60. minucie gry, po prostopadłym podaniu z głębi pola, jego strzał z około 10 metrów nie znalazł drogi do bramki, ale w 73. minucie, w identycznej pozycji, nie dał już szans golkiperowi gospodarzy. Dziesięć minut później uczynił to po raz drugi po idealnym podaniu Maryniaka, który najpierw wymanewrował obronę gospodarzy i wyłożył piłkę na piąty metr. Skaleckiemu nie pozostało nic więcej, jak tylko postać piłkę obok rozpaczliwie interweniującego Spigiel.

Miejscowa drużyna tylko raz zdołała zagrozić bramce *Białego Orła*. W 67. minucie gry obrońcy z Koźmina popełnili jedyny błąd. Wówczas w sytuacji sam na sam z Michałem Grzelakiem znalazł się Łukasz Borowski. Pojedynek



Wyróżniającym się zawodnikiem był piłkarz BO Janusz Maryniak (z prawej)

ten napastnik gospodarzy przegrał, gdyż koźmiński golkiper pozostał czujny i silny strzał z pięciu metrów zdołał sparować poza boisko.

Tomasz Neisch

Jacek Kłodnicki

(trener LKS Jankowy)

— Wiedzieliśmy, że „Biały Orzeł” jest dobrym, poukładanym zespołem i dlatego spodziewaliśmy się ciężkiej przegranej. W naszej drużynie gra wielu młodych piłkarzy i dlatego brakuje nam trochę rutyny tych starszych zawodników. Dziś dopiero drugi mecz rozegrał Krystian Sikora. Oczekiwałem od niego więcej. Miał wprowadzić więcej spokoju do naszych poczyną na boisku. Tego samego spodziewałem się po Darku Szczepaniaku. Cieszę się jedynie z poziomu spotkania i z tego, że Piotrek Spigiel obronił rzut karny.

Dariusz Maciejewski

(trener *Białego Orła*)

— Każde zwycięstwo cieszy. Szczególnie to z tak trudnym rywalem. Balem się tego meczu z dwóch powodów: bo znowu graliśmy z drużyną z dołu tabeli, która będzie walczyła do upadłego, no i dlatego

go, że wcześniej ten teren uchodził za mekkę niesportowej gry. Zagraliśmy dobrze. Wygraliśmy z zespołem, w którym gra kilku naprawdę dobrych piłkarzy. Martwi mnie, że nie strzeliliśmy bramki z rzutu karnego. Gdyby ona padła, to prawdopodobnie otworzyłby się dla nas cały worek z bramkami, a tak cały czas balem się o powtórkę z meczu w Koźminie.

Bramki

73'Skalecki, 83'Skalecki

LKS Jankowy

Spigiel – Szczepaniak, Błinek, Cieplik (75'Gąszczak M), Kłodnicki, Gąszczak K, Nowak, Dolata, Góra (65'Marczak), Sikora, Borowski (68'Walczak)

Biały Orzeł

Grzelak – Kolański, Kosiński, Kubiak, Pilarczyk (61'Lis), Stępa, Namysłowski, Skrzypczak, Kubka (62'Nowakowski), Maryniak (91'Styburski), Skalecki (86'Majchrzak)

Kamil dziewiąty w Cleaner Junior

22 marca reprezentacja UKS *Bila Zduny* wzięła udział w najważniejszym w Polsce turnieju bilardowym dla juniorów zaliczanym do cyklu *Cleaner Junior Tour*, który odbył się w Łodzi.

Do zawodów stanęła ponad setka chłopców i 17 dziewcząt z 41 klubów z całego kraju. UKS *Bila Zduny* reprezentowali: Sebastian Gradel, Marcin Nowicki, Bartosz Pawlaczyk i Kamil Szymanowski.

Do fazy finałowej rozgrywek zakwalifikował się Kamil Szymanowski, który ostatecznie zajął dziewiąte miejsce. Marcin Nowicki uplasował się na 33. pozycji, a Sebastian Gradel i Bartosz Pawlaczyk zajęli 65. lokatę.

(mal)



Reprezentacja zdunowskiego klubu bilardowego

Przygodę z karate rozpoczął na serio w 1983 roku. Miał wtedy 11 lat. Razem z kolegami, w ośmioosobowej grupie, trenował w sali przedszkola przy Ogrodowskiego pod okiem Jerzego Sędzika. W Krotoszynie byli pierwsi.

Pod okiem japońskich mistrzów

Później Mariusz Kaj dojeżdżał na treningi do Leszna, ucząc się od Lecha Błaszczyka (1. dan, czarny pas). Po roku właśnie u niego zdał pierwszy egzamin na stopień uczniowski, otrzymując 9. kyu.). Kyu to stopnie uczniowskie. Tutaj jedynka oznacza wtajemniczenie najwyższe, najpierw więc uczniowie zdają na 9. kyu. Inaczej w przypadku stopni mistrzowskich, czyli dan – im wyższa cyfra, tym większe umiejętności. Na stopnie od 5. do 1. kyu Mariusz Kaj pracował w Zielonej Górze u kolejnego trenera – Mariusza Romińskiego (3. dan)

A słynne pasy karateków? Ciemniejszy

zawsze jest ważniejszy. Posiadacze 9. kyu noszą biały, 8. – żółty, 7. – pomarańczowy, 6. – zielony, 5. i 4. – dwa niebieskie (jasny i ciemny), 3. do 1. – brązowe. Tylko mistrzowie mają prawo do czarnych.

Ostatnie, czyli 1. kyu, Mariusz zdobył mając 16 lat. W LO im. H. Kołłątaja był już asystentem trenera Sędzika, razem prowadzili przyszłą sekcję karate. W tym czasie Mariusz otał się także o kick boxing, bardzo wówczas popularny. – *Uznałem tę dyscyplinę za dobrą formę psychicznego przygotowania do walk, za pewną kontynuację, uzupełnienie karate – uzasadnia. Jako*

siedemnastolatek zdobył w niej wicemistrzostwo kraju juniorów, rok później był trzeci na ogólnopolskim turnieju seniorów rozgrywanym w Nowym Sączu.

Studia na Akademii Wychowania Fizycznego w Poznaniu wybrał z rozmysłem. Chciał dzielić się z młodszymi swoją wiedzą i umiejętnościami. Zdecydował się na dwie specjalizacje – instruktora karate i kultury styki.

– *Na studiach cały czas trenowałem. Na pierwszym roku zdałem egzamin na pierwsze dan u Roberta Sworka (5. dan), prezesa Polskiego Związku Karate Shotokan, pre-*



Mariusz Kaj i Waldemar Szwedek z Gostynia na obozie karate w Uście

kursora tej dyscypliny w Poznaniu. Startowałem też w zawodach, reprezentując klub poznański – wspomina.

Przyszły sukcesy, np. pierwsze miejsce w kumite (walka) na Pucharze Polski. Miał wtedy 22 lata, startował w kategorii seniorów. Wywalczył też srebro na Międzynarodowym Turnieju Karate w Berlinie. Przez wiele lat należał do kadry PZKS, uczestnicząc m.in. w Mistrzostwach Świata w Atenach i Mediolanie oraz Europy w Poznaniu.

2. dan uzyskał na czwartym roku studiów. Cały czas dużo podróżował, uczestnicząc w licznych europejskich zgrupowaniach karateków, trenował m.in. u takich japońskich mistrzów, jak Taiji Kase (9. dan), Hiroshi Shirai (8. dan), Keinosuke Enoda (8. dan), Mikio Yahara (8. dan), Tetsuhiko Asai (9. dan). Najczęściej wyjeżdżał do Holandii i Niemiec. W wieku 30 lat zdał w Berlinie u Taiji Kasego egzamin na 3. dan.

Po raz pierwszy tego znanego w całym świecie mistrza, legendę karate, zobaczył jako student. Pojechał wtedy na prowadzone przez niego zgrupowanie do Olsztyna. Potem trenował u Taiji Kasego wielokrotnie, korzystając z bezcennych rad mistrza z Japonii. Pamięta je do dziś, choć Taiji od dawna nie żyje.

W Poznaniu Mariusz Kaj związał się z JKA (Japońska Federacja Karate), najbardziej prestiżową federacją japońskiego karate w świecie. – *Większość mistrzów, u których trenowałem, wywodzi się z tej właśnie federacji. Szef na Europę, mistrz Ohi (8. dan), każdego roku przybywa do Poznania, gdzie prowadzi zgrupowania. Do stolicy Wielkopolski przybywa też sensei Ota, kierujący JKA w Wielkiej Brytanii. W tej federacji i z tymi mistrzami trenuję do dzisiaj.*

Mariusz uzyskał nominację na 4. dan, przygotowuje się do zaplanowanego na przyszły rok egzaminu na zgrupowaniu w Niemczech, gdzie stanie przed komisją złożoną z przynajmniej trzech Japończyków. Trenuje codziennie, w Poznaniu przynajmniej raz w tygodniu, jeździ też na zgrupowania z mistrzami JKA.

Po studiach wrócił do Krotoszyna, pracuje jako nauczyciel wf w szkole w Baszkowie. Od prawie pięciu lat kieruje sekcją w Krotoszu, a wcześniej prowadził prywatną szkołę karate. Razem ze swoim asystentem Darianem Paszkim (1. dan) ma w Krotoszu pod opieką prawie 50 adeptów karate, trenujących w trzech grupach wiekowych.

Karateckie szlify młodzi ludzie zdobywają w sali sąsiadującej z Krotoszyńskim Ośrodkiem Kultury. Dysponują dobrym sprzętem, klub ma własne maty tatami, worki, tarcze, lustra. – *Często dajemy pokazy na imprezach okolicznościowych, jeździmy z dziećmi kilka razy w roku na zawody. W zeszłym roku wywalczyliśmy prawie 100 medali. Jedną zawodniczką, Sabina Ratajczak, trafiła do kadry JKA i pojechała na Mistrzostwa Europy do Pragi, gdzie zajęła czwarte miejsce. W tym roku mamy już cztery nominacje na majowe ME w Belgradzie – cieszy się trener. Podczas uroczystości z okazji jubileuszu 10-lecia klubu Mariusz Kaj został uhonorowany brązową odznaką Za Zasługi dla Sportu.*

Latem, jak co roku, młodzi krotoszyńscy karatecy wyjadą na obóz, teraz przygotowują się do Mistrzostw Polski federacji JKA. Klub jest otwarty, wciąż oczekuje na nowych chętnych. Chłopcy i dziewczynki mogą rozpocząć naukę karate w Krotoszu już w wieku 6 lat (telefon dla zainteresowanych: 510 047 830). A ta, zdaniem trenera, wysoce godna polecenia dyscyplina sportu uczy samodyscypliny, konsekwencji, rozwija, motywuje, koryguje sylwetkę, wzmacnia organizm, ale jest przede wszystkim szkołą charakteru.

– *Na moich treningach wprowadzam dużo elementów samoobrony, uczę m. in. rzutów i padów. Nie wszyscy uprawiający karate mogą być osiągnięciami sukcesy zawodnikami, zresztą na zawodach wykorzystuje się tylko jakieś 10 procent technik karate. Można być bardzo dobrym karateką, nigdy nie startując w zawodach. Na pewno na treningach karate można się nauczyć samoobrony.*

Mariuszowi Kajowi znajomość technik obronnych przydaje się też w agencji ochrony, której jest pełnomocnikiem. – *Właściwie żyję ze sprawności fizycznej, bo jestem nauczycielem, trenerem, agentem ochrony, a także instruktorem w klubie fitness. Bez szkoły, jaką dla mnie jest karate, nie byłoby o tym mowy – mówi. – Nieraz rozmawiam ze swoimi uczniami, których kiedyś trenowałem. Opowiadają, jak karate pomogło im przetrwać trudne życiowe sytuacje. To dla mnie duża satysfakcja.*

Mariusz Kaj i jego żona Anna mają dwoje dzieci – sześciolletnią Martynkę i dziesięcioletniego Bartka. Czy któreś pójdzie ojcową drogą o imieniu karate?

Romana Hyszek

PRZEMYŚLANE ROZWIĄZANIA



Dokonaj promocyjnego przeglądu wiosennego

Skorzystaj z promocji sprzedaży Oryginalnych Części Zamiennych i Akcesoriów Škoda Auto i wzięcia udziału w konkursie!

Zapraszamy do serwisu Škoda:

Auto-Perfect Sp.j.

ul. Nowe Wrota 5

63-800 Gostyń

tel. 065 572 72 72

www.autoperfect.com.pl

www.škoda-auto.pl

2 lata

gwarancji

24h

mobility

assistance



www.rzecz.krotoszynska.pl

Naszą stronę co tydzień odwiedza ponad 3000 internautów • Tu możesz dowiedzieć się, o czym piszemy lub skomentować nasze publikacje • Polecamy internetowy serwis ogłoszeń, rubrykę *Dzieje się!* oraz codzienną prognozę pogody • Wyniki plebiscytu *Krotoszyńszanin XX wieku* • Bogaty serwis gości *Rzecz* oraz tytułu *Krotoszyńszanin Roku* | *Przyjaciel Krotoszyna* • Archiwum gazetowe od 2003 r.

REKLAMA

Polskie Książki Telefoniczne tu znajduje się biznes

Tu się znajduje kontrahentów.
Tu się znajduje niezbędne do prowadzenia
biznesu informacje.
I tu się znajduje każdy, kto o tym wie.
Dlatego warto być w naszej nowej książce
i skutecznie rozwijać swoją firmę.
Zareklamuj się i sprawdź!

 **pkt.pl**
Polskie Książki Telefoniczne



SPRZEDAŻ NOWYCH MIESZKAŃ

na os. Robińskich
w Krotoszynie – ul. Ceglarska
(II etap)



ZAKUP MIESZKANIA W NASZEJ FIRMIE
MOŻNA SFINANSOWAĆ PREFERENCYJNYM KREDYTEM
Z DOPŁATAMI DO OPROCENTOWANIA
UDZIELANYMI W RAMACH PROGRAMU RZĄDOWEGO
„RODZINA NA SWOIM”
SZCZEGÓŁY NA STRONIE WWW.BGK.COM.PL/FUNDUSZE



63-000 ŚRODA WLKP., UL. DOLNA 9
TEL. 061 285 03 87, FAX 061 287 04 57
WWW.JPMDOM.PL

SPRZEDAŻ:
BIURO BUDOWY
UL. CEGLARSKA
TEL. 0606 963 777, 602 623 600

EMOTION'S SHOP'S

MODA TOP STYL

New sezon 2009

Modne fasony

Dla stałych klientów rabaty i promocje!!!
Nowo otwarty sklep z Odzieżą Damską & Młodzieżową

Krotoszyn, ul. Kościuszki 1 (naprzeciw Schleckera)

www.itecom.pl

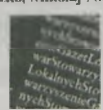
Zapraszamy do sklepu internetowego

IteCom

RZECZ KROTOSZYŃSKA. TYGODNIK LOKALNY. PISMO POWSTAŁE Z RUCHU SOLIDARNOŚCI. Adres redakcji: 63-700 Krotoszyn, ul. Sienkiewicza 2a, box 35. Redaktor naczelny: Sebastian Pośpiech. Wydawca: *men Press* spółka z o.o., 63-700 Krotoszyn, ul. Sienkiewicza 2a. Druk: *Norpol-Press* (Wrocław). Tel. 062 725 33 54, 722 71 42, faks 062 722 71 42, e-mail: sekretariat@rzecz.krotoszynska.pl, reklama@rzecz.krotoszynska.pl. Konto: INWEST BANK SA o/KROTOSZYN 35 1680 1046 0000 3000 1141 1486. Nakład: 5000 egz. Tygodnik zrzeszony w Stowarzyszeniu Gazet Lokalnych w Warszawie.



Jednoaktówka w dwudziestu czterech odsłonach, grywana regularnie co wtorek. Premiera: 20 marca 1990. Scenariusz: zespołowy, reżyseria: Sebastian Pośpiech. Obsada: Romana Hyszo, Mikołaj Niedbala. Afisze i reklamy: Ewelina Boreznicka, Mirosław Gahrysiak, Anna Pietrzak-Figlak, Dariusz Milewski. Sufferka: Beata Polańska-Wiatr. Artyści występujący gościnnie: Sebastian Czachor, Artur Deckert, Paweł Krawulski, Sławomir Palasz, Weronika Piorunek, Ferdynand Woźny. Zastrzegamy sobie przyjemność opracowywania lub skracania nadesłanych tekstów. Niektórym nadajemy piękne tytuły, niektóre nieco skracamy. Artykułów raczej nie gubimy, ale ich także nie zwracamy. Wzory i elementy graficzne nie będące własnością reklamodawcy należą wyłącznie do nas. Za treść ogłoszeń i reklam nie odpowiadamy. Wszystkich Czytelników kochamy... i zapraszamy w nasze niskie progi od 8.00 do 16.00, od poniedziałku do piątku. Tych, którzy są bardzo ciekawi, informujemy, że tamie nas Artur Paterek.



Stowarzyszenie
Gazet
Lokalnych



9 771231 476907



13